

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 29 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy: dziedzicznemu członkowi Izby panów Rady państwa Maksowi Egonowi księciu Fürstenbergowi, podkomorzemu Otokarowi hr. Wickenburgowi, prezydentowi Izby deputowanych Rady państwa Mauryemu hr. Vetterowi von der Lilie i podkomorzemu Ernestowi hr. Silva-Tarouca.

P. Minister handlu w myśl §. 4 ustępu 2 rozporządzenia Ministerstwa handlu z d. 17 lutego 1872 (Dz. u. p. nr. 17) powołał do złożonej pod przewodnictwem c. k. radcy ministeryjnego dr. W. Tintera normalnej komisji cechowniczej jako członka na okres pięcioletni, dr. Augusta Witkowskiego, zwyczajnego profesora fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pan Namiestnik zamianował koncepistów sanitarnych: dr. Edwarda Piotrowskiego i dr. Leona Fuchsa lekarzami powiatowymi, a asystentów sanitarnych: dr. Jana Jossego i dr. Stanisława Janikiewicza koncepistami sanitarnymi.

Pan Namiestnik przeniósł lekarza powiatowego dr. Edwarda Piotrowskiego ze Lwowa do Cieszanowa, koncepistę sanitarnego dr. Leopolda Haima z Cieszanowa do Lwowa, oraz asystentów sanitarnych: dr. Romana Serkowskiego z Sambora do Nadwórnej, dr. Wacława Stablewskiego z Podgórze do Kosowa i dr. Rudolfa Zatlókala z Nowego Targu do Nadwórnej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 maja.

Więść, że rząd pruski wystąpi już w najbliższych dniach z żądaniem nowych funduszy na cele popierania niemieckich w Poznańskim i Prusach zachodnich, przybiera coraz wyraźniejsze kształty. Utrzymująca bliskie stosunki z pruskimi kołami rządowymi *Koelnische Ztg.* dowiaduje się, że źródła zupełnie pewne, że z ogólnej sumy 250 milionów marek, jakiej rząd będzie się domagać, 150 milionów marek służyć ma na wzmożenie funduszu komisji kolonizacyjnej, a 100 milionów marek stanowiąć będzie osobny fundusz, z którego nabywane będą majątki ziemskie w W. Ks. Poznańskim i Prusach Zachodnich z rąk polskich, celem zakładania nowych, wzorowych domen państwowych. Organ nadreński nie wątpi, że sejm uchwali ten kredyt. Kilkakrotnie już bowiem przedstawiciele dwóch wielkich stronnictw stanowiących większość pruskiej Izby poselskiej t. j. konserwatywnego i narodowo-liberalnego

oświadczyli, że poprą bezwarunkowo wszelkie projekty rządu, dążące do wzmocnienia niemieckich w wschodnich kresach pruskich.

Pod wrażeniem tej wiadomości toczyła się w ostatnią sobotę w pruskiej Izbie panów dyskusja nad memoriałem komisji kolonizacyjnej o „wykonaniu ustawy z dnia 26 kwietnia 1886 w sprawie popierania osadnictwa niemieckiego w Poznańskim i Prusach Zachodnich“.

Pierwszy zabrał głos p. Józef Kościelski oświadczając, że uważa za swój obowiązek zaprotestować przeciw ustawie z r. 1886 jako sprzecznej zasadniczo z konstytucją. Ustawa ta mająca na celu popieranie dzieła germanizacji, jest niemoralną z tego względu, iż każe kosztem kontrybucyj polskich zasilać fundusz, którego głównym jest zadaniem wypieranie Polaków z ich ojcowizny. W dalszym ciągu mowca krytykował ostro całą administrację komisji kolonizacyjnej i wykazywał, że gospodarka w wielu działach jest taką, iż powinna w to wkroczyć prokuratora państwa. Bilanse tej instytucji bywają z umysłu tak zawilo sporządzane, aby tem łatwiej dało się ukryć istotny stan rzeczy. Z powodu ostatniego wyrażenia powołał przewodniczący p. Kościelskiego do porządku, co należy w Izbie panów do nadzwyczaj rzadkich wypadków.

Na wywody mowy polskiego replikował minister Poddelski zaprzeczając w tonie podrażnionym jakoby komisja i jej urzędnicy nie spełniali sumiennie i dobrze swych obowiązków i jakoby ustawa, uchwalona przez sejm, a przez króla sankcjonowana, sprzeciwiała się konstytucji. Zasady, według których komisja rozwija swoją działalność w imię dobra ojezycznej niemieckiej, uchwalona Izba w r. 1893. Instytucja, o której mowa nie ma nic innego na oku, jak

szerzenie kultury niemieckiej w prowincjach wschodnich monarchii pruskiej.

Następnie powstał członek Koła ks. Radziwiłł i zapytywał, jakim prawem rząd uważając Polaków za Niemców wyklucza ich od tego wszystkiego co stanowi korzyść dla obywateli niemieckich? Ustawa kolonizacyjna ma na celu podkopanie polskiej narodowości, nie można się tedy dziwić, że Polacy bronią się przed krzyżującą niesprawiedliwością, że występują przeciw pomieszanemu pojęciu o obowiązkach rządu, nad czem tem bardziej należy ubolewać, iż dzieje się to w XX stuleciu, w państwie posiadającym wysoka cywilizację.

Tu przerwał mowę przewodniczący i przywołał go do porządku za to, iż insynuował rządowi „pomieszanie pojęć“.

Następnie przemówił burmistrz miasta Gdańska, Delbrück, wypowiadając zdanie, że najgłówniejsze zadania komisji kolonizacyjnej spoczywają na polu kulturalnym, a właśnie tu komisja bardzo wiele zrobiła. Mowca wskazywał na liczne budowle szkolne i kościelne, które komisja wykonała dla obu wyznań, bronił ustawy, która jest powołana do szerzenia cywilizacji niemieckiej w dzielnicach wschodnich i ratowania żywiołu niemieckiego przed grożącym jej ze strony polonizmu niebezpieczeństwem.

Przemawiał jeszcze p. Dzie m b o w s k i (konserwatysta niemiecki), polemizując z p. Kościelskim i sławiąc działalność komisji, która w krótkim stosunkowo czasie wytworzyła kwitnące wsie i jednolity niemiecki stan włościański tam, gdzie dotychczas rozpieierał się wyłącznie włościanin polski, poczem Izba przyjęła memoriał komisji do zatwierdzającej wiadomości.

50

HAJOTA

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Po prawej ręce Forstera siedziała miss Walter, w popielatej sukni i świątecznych krochmalnościach, trzymając całą wieżę książeczek na swych spiczastych kolanach i łaskawym wzrokiem czujnej łasicy, badającej wnętrza kurnika, wodziła po zgromadzeniu. Biada głowie, której pod ten czas dobroczynny sen skleił by powieki!

— Azali, drodzy bracia, chcielibyście zostać trędowatymi! — tremolował pan Forster, z mocno już płonącym nosem, zapominając w zapale, iż trad jest rzeczą zupełnie nieznaną na Zachodnim Brzegu i że audytoryum jego nie zdaje sobie dokładnie sprawy, czy mogłoby tego pragnąć, czy nie. — Nie chcielibyście, a ujrząwszy trędowatego uciekalibyście odeń, z całą szybkością nóg waszych, i uczynilibyście słusznie; bo nie mogąc mu pomóc, sami narazilibyście się na nieszczęście. Czemuż więc macie strach tylko przed chorobami ciała! Występek jest trędem duszy, a przecież iluż z pomiędzy was obcuje z występniymi! Zaraza od nich ziele, a wy ślepi i zachwali kusiciel śmierci i potępienie wieczne? Albowiem kto dostał szatę białą i idzie w niej kędy błoto, zda rachunek przed Najwyższym Sędzią, za jej czystość, choćby i nie sam ją poplamiał. Owce

parszywe mają być odłączone od trzody, a owczarnia przed nimi zamknięta. Tak mówi Pan.

Długo jeszcze kazał w ten sposób pan Forster, zasypując pieprzem i gradem, swę jak pieprz suchej i jak grad zimnej wymowy te ciemne mózgi, podniecany westchnieniami i chlapaniem nie go nierozumiejących słuchaczy, którzy pod argusowem spojrzeniem miss Walter bronili się w ten sposób przeciw ogarniającej ich coraz d. spoteczniej senności.

I miotał się, i jęczał, gromadząc przykłady, skąd tylko jego misjonarska erudycja zaczerpnąć ich mogła; ale o tem jednym przecież nie wspominał, że wśród tych występnych, których tak zaciele interdyktowi ognia i wody oddawał, mogą się znajdować i dobrzy kłotrowie i że do jednego z takich sam Zbawiciel mówił na krzyżu: „Dziś jeszcze będziecie z mną w raju“.

Nie, pan Forster nie mógł o tem wspomnieć, to nie w jego duchu było siac miłość. On Chrystusowi zdobywał wiernych, drogą nienawiści złego i trwogi Sądu.

Bądź co bądź, czynił to w dobrej wierze i byłoby to dla niego prawdziwym ciosem, gdyby wiedział, że w tej samej chwili jego własna krew, córka jego siostry, staje się winną zbrodni, przed którą tak surowo ostrzegał swoje czarne owieczki.

Ale i na nią zaczęło to jakby oddziaływać i niepokoić ją. Gdy słodkie odurzenie pierwszej chwili spotkania minęło, przysła jej myśl, że jednak to, co czyni, nie jest dobrem, a przynajmniej jest czemś, co musi zachować w tajemnicy przed swoim opiekunem. Dotychczas z niczem się jeszcze nie kryła.

Inna rzecz oddawać piekłu występnych, a inna rzecz mu sprzyjać! A ona mu sprzyjała... ach! jak sprzyjała. I on to widział; na to nie było żadnej rady, dopóki tylko słyszała jego głos i czuła na sobie jego błękitne serdeczne oczy.

I zaraz potem nadleciała myśl druga: Wszak ona szła na cmentarz, z którym tak bezpośrednio wiązało się wspomnienie jego

niegodnego postępku! I pozwalała iść z sobą — jemu, godziła się na to, aby obecnością swoją uragał tym zmarłym, których spokój byłby zbezczescił, gdyby mu nie przeszkodziła mocna kłódka!

Wzdrygnęła się. Nie — to — nigdy! Choćby się w niej dusza rozdrzeć miała; nie dopuści do tego. Uśmiech zleciał z jej pobladłych znowu ust, oczy przygasły. Spuściła głowę, zbierając siły, podczas gdy on przyjmując to jej milczenie i wbiły w ziemię wzrok za pomieszanie dziewicze, szedł obok, rozradowany, upojony jej widokiem i dziękował jej właśnie za opiekę nad małym Kofele.

— Morton mówił mi, że to małe zwierzątko, wyzdrowienie swe w znacznym stopniu zawdzięcza staraniom pani. Bardzo pani jestem wdzięczny. Szkoda by mi go było! A i tak stracił na wartości, bo się bardzo wyciągnął w chorobie.

Dyane przykro uderzyły te słowa. Więc on o to dziecko dbał tylko, jak o ładny, pokojowy sprządek. A jej się zdawało...

Podniosła głowę. Doszli już do cmentarnej bramy, która jako w świąteczny dzień była otwartą.

— Pożegnaj pana tutaj — rzekła siłą się nadszła głosowi swemu jak najspokojniejsze brzmienie.

— Jaktó? Nie pozwala mi pani towarzyszyć sobie dalej?

Spojrzał na nią zdumiony. Stała blada bardzo z czołem zmarszczonym, na którym wybiło się bolesne, lecz silne postanowienie.

— Jak pani to dziwnie powiedziała. Dlaczego?

— Proszę, niech pan nie pyta. I... proszę jeszcze — zabrakło jej oddechu — niech pan już nigdy nie rozmawia ze mną.

Jemu wydało się, że nie dobrze słyszy. Przez chwilę nie był w stanie wymówić słowa. Počem wybuchnął:

— Co to znaczy, panno Dyano? Skąd ten niepojęty zakaz? Gdy ostatni raz miałem szczęście rozmawiać z pauią, była pani zupełnie inna... Czemuż, na Boga, mogłem tak srodo obrazić panią? Wszak nie widzieliśmy się od tej pory?

Dyana milczała. Drobne jej ząbki szczękały od hamowanego najwyższym wysiłkiem wzruszenia.

— Ja widziałam pana — rzekła wreszcie bardzo cicho, nie patrząc na niego.

— Płomień przeleciał po twarzy młodego człowieka.

— Ach! Więć nie omyliłem się? To pani była na werandzie, kiedy przybyłem odwiedzić państwa i kiedy mi powiedziano, że nikogo w domu nie ma?

— Tak to byłam ja... Ale ja widziałam pana... nie wtedy.

— Nie nie rozumiem. Zaklinam panią racz się jaśniej tłumaczyć. Mam chyba prawo zapytać dlaczego zamknęto przedemną drzwi, jak przed wyrzutkiem społeczeństwa? Dlaczego pani zobaczywszy mnie uciekła?... To jest przecież coś niesłychanego?

Przystąpił o krok bliżej i oblewając jej zmrozoną twarz swym gorącym oddechem, powtórzył z naleganiem, w którym wrzało rozdrażnienie:

— Kiedy mnie pani widziała?

Podniosła na niego wzrok pełen powagi i bolu, poczem odrzekła z wolna i dobitnie:

— Widziałam pana... przed dwoma tygodniami... wczesnym rankiem, tu, na tej drodze. Widzieliśmy pana wszyscy. O! panie Benson! dałabym pół życia, żeby ani Bóg, ani ludzie nie byli oglądali tego widoku!

Głos jej się złamał. Siłą wstrzymywane łzy trysnęły z pod powiek. Odwróciła się szybko.

Ale on nie zwrócił na to uwagi. Teraz zrozumiał. Wstyd, upokorzenie, gniew oblały go jak kipiátkiem.

Nozdrza mu się rozdziły, oczy rozgorzały i z pod ściągniętej ku górze wierzchniej wargi zabłysły białe zęby. Wyglądał znowu jak rasowy koń, który się dębi i parska, a bynajmniej nie jak skruszony grzesznik.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przed sesją Delegacji wspólnych.

Najj. Pan wyjechał wczoraj po południu z Wiednia do Budapesztu. Dnia 8 b. m. rano Najj. Pan powróci na dwa dni do Wiednia, aby być na ślubie Najd. Arcyksiężniczki Maryi Krystyny z ks. Salm-Salm. — W dniu 10 b. m. wyjedzie Najj. Pan ponownie do Budapesztu i zabawi tam do 27. Dnia 29 b. m. Najj. Pan weźmie udział w uroczystej procesji Bożego Ciała w Wiedniu.

Z Monarchą przybyła do stolicy Węgier także Najd. Arcyksiężna Marya Walerya, która jest Protetorką Towarzystwa węgierskiego Czerwonego Krzyża. W Budapeszcie spodziewają się również przybycia Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora i innych Członków Najw. Domu. Najd. Arcyksiężę Ludwik Wiktor i Najd. Arcyks. Marya Walerya będą przyjeżdżać dorocznemu walnemu Zgromadzeniu Tow. węg. Czerwonego Krzyża, które odbędzie się w dniach najbliższych.

Z powodu sesji Delegacji w Budapeszcie zapanuje w tym tygodniu w ogóle bardzo ożywiony ruch. Oprócz wspólnych Ministrów i wysokich urzędników wspólnych Ministerstw, tudzież oprócz Delegatów austriackich, przybędą do Budapesztu także dyplomaci wiedeńscy, aby wziąć udział w zapowiedzianym balu dworskim. Na cześć tych dyptomatów wydaje prezes gabinetu p. Szell wielki obiad.

Jutro o godzinie 4 po południu odbędzie się w Budapeszcie pierwsze posiedzenie plenarne Delegacji austriackiej. We środę dnia 7 b. m. odbędzie się uroczyste przyjęcie Delegacji przez Najj. Pana w zamku budzińskim. Po południu tegoż dnia zbierze się komisja budżetowa Delegacji austriackiej na posiedzenie, aby wysłuchać *exposé* p. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i rozpocząć obrady, które zapewne prowadzić będzie aż do 12 b. m.

Referat o polityce zewnętrznej obejmie w Delegacji austriackiej prawdopodobnie margrabia Baecquehem.

Wiedeńskie pisma utrzymują, że Ministerstwo wojny zażąda od Delegacji kredytu nadzwyczajnego w kwocie 38 milionów koron na zakupno dział. Jest to początkowy kredyt na zakupno nowych dział górskich, jakoteż haubic polnych.

KORESPONDENCJE

Rzym, 1 maja.

(Polska pielgrzymka w Rzymie).

Zapowiedziane już od zeszłej soboty przyjęcie polskiej pielgrzymki, przez Ojca świętego, miało miejsce wczoraj. Pierwotnie była mowa o tem, że posłuchanie odbędzie się dziś, w ostatniej jednak chwili zmieniono dzień, aby uniknąć licniejszego gromadzenia się pielgrzymów na placu św. Piotra w dzień 1 maja, kiedy obostrzone na ten dzień przepisy policyjne właściwie wzbraniają tłumnych zebrań na ulicy. Program pierwotny został także i pod tym względem zmieniony, iż razem z polską pielgrzymką przyjeżdżała została pielgrzymka z Toskanii, mniej więcej tak samo liczna, jak i polska, t. j. składająca się z 1000 osób, a prowadzona przez kardynała Sanminiati Zaborella, Toskańczyka, mieszkającego *in curia*. Zład poszedł również podział sali t. zw. Beatyfikacyjnej na dwie połowy i po prawej stronie miejsca wyłącznie przeznaczone były dla pol-

skiej pielgrzymki, po lewej stronie stanęła toskańska.

Sala Beatyfikacyjnej mieści się nad głównym portykiem, t. j. wejściem do Bazyliki św. Piotra; jest to wielka sala, biegnąca przez całą długość środkowej nawy, z oknami na plac św. Piotra. Z niej środkowe drzwi wychodzą na mały ganeczek, z którego, po wyborze nowego Papieża, ogłaszano jego wybór, a potem sam Papież ukazywał się tam, aby ztamtąd udzielić uroczyste błogosławieństwa ludowi, zgromadzonemu na placu. Dzisiaj sala służy do uroczystości beatyfikacyjnych, tak, jak w samej Bazylice odbywają się kanonizacje czasem, zaś i tu i tam Ojciec św. udziela zbiorowych większych posłuchań.

Polska pielgrzymka przybyła tutaj w sobotę rano, powitana na dworcu przez ks. Arcybiskupa J. Bilezewskiego, ks. biskupa Wałęgę, kanonika Leśniaka i t. d. Przeważnie pątnicy nasi umieszczeni zostali na Zatybrzu, niedaleko Watykanu, w t. zw. gośpodzie dla pielgrzymów. Jest ich około 800 osób, do których z polskiej kolonii, przebywającej stale, czy też chwilowo w Rzymie, przyłączyło się przeszło sto osób; przybyli przedstawiciele wszystkich stanów z rozmaitych stron: ze Lwowa i Krakowa, z Bukowiny, z Krakowskiego, z Górnego Śląska, z Prus Zachodnich, oraz z za kordonu, niektorzy, co mogli skorzystać ze sposobności i odbyć jubileuszową pielgrzymkę. Jest i kilkudziesięciu włościan obojga płci. JEM. ks. Kardynał Puzyna nie mógł przybyć, choćby dlatego, że dotychczas jeszcze czerwonego kapelusza nie otrzymał i musi oczekiwać przyszłego konsystorza papieskiego, aby dopełnić tej formalności. Pielgrzymkę prowadził zasłużony ksiądz Smoczyński, a przedstawiał ją Ojcu świętemu ksiądz Arcybiskup Józef Bilezewski. Trudno mi na razie było wyliczyć większą część uczestników pielgrzymki, są w niej białe siermięgi naszych włościan, wieśniaczkę w koralach, przedstawicieli mieszczaństwa z różnych miast, obywatelstwo i dużo księży. Marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki przybył także z siostrą hr. Zofią Zamojską i jej córką. Jest hrabia Karol Dzieduszycki, poseł do Rady państwa, p. August Gorayski, członek Izby panów, hr. August Dzieduszycki, młody hr. Paweł Dzieduszycki, syn ordynata, p. Bolesław Orzechowicz, p. Łodyński, pani Wolańska, hr. Walerya Borkowska, p. Kasprowicz, prof. Brzeziński przebywający już tu od dłuższego czasu, ksiądz Sapieha, kan. Lubomęski, dr. Zyla z Innsbruku, ks. prałat Federkiewicz i t. d.

W dzień audyencyi, pogoda, która o tym czasie bywa prześliczną, popsuła się nieco z powodu spadku śniegów w Alpach, skutkiem czego w górnych zwłaszcza Włoszech, nagle, temperatura się obniżyła o kilkanaście stopni, co i w Rzymie odczuć się dało i przyniosło nam zwłaszcza deszcz i wiatr, tak, że na placu św. Piotra podczas gdy przy ochłodzeniu się z 23 do 14 stopni ciepła, padał deszcz, jednocześnie silny wiatr niósł wodę słynnych wielkich wodotrysków placu św. Piotra, aż ku kolumnadzie, którą się dochodzi do Bramy Bronzowej, wejścia strzeżonego przez szwajcarów papieskich, kędy wchodzi do pałacu Apostolskiego i dziedzińca św. Damazego.

Tędy też jest dostęp do sali Beatyfikacyjnej przez Scala Regia.

Kiedym wszedł do sali, ta już była szalenie zapełniona pielgrzymami; po prawej polska pielgrzymka, po lewej toskańska i tak, aż do tronu papieskiego ustawionego w głębi. Około tronu dwie trybuny w których są także i polscy goście, oraz niżej zagrodzenie dla osób stojących, które jednak także mają oddzielne bilety.

Ale mniej więcej, już wszyscy są w komplecie, gdyż są już także i ci, co w tej chwili wrócili ze specjalnej audyencyi u Leona XIII., który zwykł przyjmować oddzielnie delegacje z każdej pielgrzymki. Z Polaków było tam około 50 osób ze wszystkich stanów: chłopów, mieszczan, przedstawicieli inteligencji, arystokracji, duchowieństwa i ci, na godzinę przed przyjęciem w sali Beatyfikacyjnej, mieli szczęście przedstawić się Ojcu świętemu w sali tronowej, położonej koło mieszkania papieskiego, do której wejście z Antykamery i sali Szwajcarów. Przedstawiał ich ks. Arcybiskup Bilezewski. Z pobieżnego przeglądu pozwolę sobie tutaj wyliczyć: P. Marszałka hr. Potockiego, trzech hr. Dzieduszyckich, p. A. Gorayskiego. Ci panowie byli w polskich strojach narodowych, które wzbudzały zaciekawienie. Następnie był prof. Brzeziński z Krakowa, p. Łodyński, pani Wolańska, panna Cińska, ks. Smoczyński, biskup Wałęga, kanonik przemyski Leśniak, ks. Federkiewicz, dr. Retz (z Tarnowa), ks. Warszylewicz, ks. Wiederyński, Pechnik (ze Lwowa), przedstawiciele wieśniaków i mieszczaństwa. Leon XIII. przypatrywał się białym sukmanom chłopskim i rozmawiał z wieloma osobami. Była również na tem posłuchaniu i przedstawiała się młoda para narzeczonych z rodzinami: księżniczka Hermancya Sapieżana z Biłki, córka s. p. ks. Jana i Seweryny z hr. Uruskich, z hr. Janem Przeździeckim, synem s. p. hr. Konstantego i Izy z hr. Platerów-Zyberków Przeździeckich, których też przy tej sposobności Papież na dalszy drogę życia łaskawie pobłogosławił.

W trybunach jest trochę ciasno i zdaleka widać gdziegdzie polskie twarze.

Już jest blisko dwunasta godzina w południe i w sali zaczyna być gorąco. Po blisko godzinie oczekiwaniu, słychać wreszcie ruch u drzwi wchodowych, niepokój ogarnął bliżej tam stojących: to orszak papieski, cywilny i duchowny zaczyna wkrać, znak, że się Papież zbliża; zrywa się okrzyk i w tej samej chwili, ukazuje się w drzwiach na sedlii wysoko po nad głowami, sędziwa postać Leona XIII. w białej piusce, karmazynowej *mozetta* (pelerynka). Papież przyjmując entuzjastycznymi okrzykami: Polacy wołają: Niech żyje! Włosi: *Evviva!* I tak w miarę, jak środkiem przejściem ciągnie Papież, witają go okrzykami, — Leon XIII. błogosławi na obie strony, zatrzymuje się kilkakrotnie wzrokiem na polskiej pielgrzymce, jak gdyby z pewną intencją; potem zeszedł z sedli przed tronem i zasiadł. Wtedy zbliża się kardynał Sanminiatielli, aby odczytać adres włoski. Tutaj właściwie była kwestya o pierwszy krok; nasza pielgrzymka, jako zagraniczna byłaby miała do tego prawo, gdyby nie to, że tamtą, toskańską, pielgrzymkę prowadził kardynał, wobec którego ks. Arcybiskup Bilezewski, kroku ustąpić musiał. Kardynał Sanminiatielli odczytał krótką przemowę, a po niej, dobitnym głosem, odezwał się do Papieża po łacinie ks. Arcybiskup Bilezewski:

„Beatissime Pater!

„Rozpoczął się już dwudziesty piąty rok, od chwili, kiedy z łaski Bożej Ojciec Święty, wstąpił na sławny tron św. Piotra Apostoła. Radują się z tego narody i zanoszą modły do Wszechmocnego Boga, aby w zdrowiu i sile zachował Ciebie, świata chrześcijańskiego nauczyciela i kierownika. Dzierżąc bowiem w czasach tak ciężkich, odwagę ster Kościoła, Najświętszy Ojciec, wyświadczył Chrystusowej owarzni nieskończone dobrodziejstwa. Dziś zaprawdę, u wszystkich narodów, nastąpiło pomieszczenie rzeczy ludzkich z boskimi i sama religia znajduje się w największym niebezpieczeństwie. Ty przecie, niestrwożony ogólnem sprzysiężeniem się złych mocy, Ojciec i Nauczycielu,

starsz się z urzędu Swego i w wysokiej swej mądrości, aby na społeczeństwo już prawie przyprowadzone do zguby i rozerwanej walką, sprowadzić pokój i zgodę, kiedyś ujrzał, że porządek moralny jest wszędzie zakłócony i życia ludzkiego podstawy są zachwiane, nie wahałeś się, niezrównany Pocięzycielu, słowami i pismami, wskazywać sposoby zażegnania zastarzałego zła i pokazać drogę przyszłego zbawienia. W sławnych Encyklikach, których znaczenie nigdy nie zaginie, mądrze wykazałeś, jakim jest znaczenie i natura ludzkiej wolności, jaką winna być organizacja społeczeństwa cywilizowanego, jakimi są jego obowiązki, jakie, tak właściciele jak i robotnicy mają zadania i ciężary“.

„Również także, nikt tak jasno i obszernie, nie zebrał i nie opracował wskazówek i przepisów wszelkiej filozofii teoretycznej i praktycznej, wszelkiego kierowania się nauki i kultury ku Chrystusowi. Ani też wątpiwem być nie może, że z łaski Opatrzności Boga Najwyższego, na katedrze Watykańskiej, zasiada Pasterz, który wysoką cnotą, wielkim rozumem, wielką dobroćliwością, stwierdza i broni świętych i cywilnych praw, publicznych i prywatnych, najpewniejszej drogi życia, wolnej od błędów filozofii. Nie mając nie droższego, jak, aby słuchać Twoich nauk, aby Twojej, monarszej woli się poddawać, przychodzimy tutaj z powinszowaniami i radością, choć jesteśmy synami nieszczęśliwego, zgnębionego narodu. Albowiem Polska, niegdyś kwitnąca i silna, teraz pogrzebiona w żalu, jako wdowa pomiędzy narodami, przesładowana przez nieprzyjaciół, opuszczona przez przyjaciół, Ciebie jednego ma jako obrońcę w swoim nieszczęściu, Ciebie jednego Pocięzyciela w niedoli i nieszczęściach. Masz bowiem, Wielkoduszny Ojciec nieomylne nauczycielstwo prawdy i słodkie lekarstwo osłody w biedzie. Do kogoż pójdziemy, jak nie do Ciebie, który wskazujesz żywot wieczny? Dlatego więc z zaufaniem i pokorą prosimy: Pomóż nam Najświętszy Ojciec w naszej niedoli i ucisku! Wzmocnij nas Twojem błogosławieństwem, gdyż posiadasz naukę wiecznego żywota!“

W odpowiedzi na adres ten, podczas czytania którego, Leon XIII. kilkakrotnie gestem ręki, myślom w nim zawartym, przytakiwał, odczytał jeden z prałatów *partecipanti al trono*, odpowiedź Papieża. Odpowiedź ta była skierowaną głównie do polskiej pielgrzymki. Nie udało mi się jednak, otrzymać odpisu przemowy papieskiej, w której dziękował za uczucia i gorącymi słowami uznanie Swe dla polskiego narodu wyraził. Nastąpiła pauza. Do tronu papieskiego przystąpiło kilka osób z pielgrzymki, aby ucałować Mu rękę i nogę, a podczas tego ks. Arcybiskup Bilezewski, zaintonował pieśń: „Wesoły nam dzień nastał“, którą cała pielgrzymka podjęła, a po niej, drugą pieśń „Serdeczna Matko“, której melodia płynęła poważnie, śpiewana przez wszystkich zgromadzonych.

Po skończeniu tych śpiewów, Leon XIII. zaintonował sam, silnym wcale głosem „*Sit nomen Domini benedictum*“, którą to pieśń znowu podjęli obecni.

Przyjęcie trwało już trzy kwadransy, zmęczony Papież wsiadł do sedli i tą samą drogą, co przedtem, wśród ogólnych okrzyków „Niech żyje!“ i „Evviva!“ skierował się pomiędzy dwoma szpalarami pielgrzymów ku drzwiom, gdzie przesiadłszy się do lektyki, wrócił do swoich pokoi.

Pielgrzymka zabawi tu jeszcze cztery dni, poczem pątnicy pojedą w powrotną drogę. Ks. Arcybiskup Bilezewski pojedzie jeszcze do Fryburga w Szwajcaryi, aby zobaczyć tamtejszy Uniwersytet, potem na Innsbruck wraca do Lwowa. D.

22)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Ostatnie dni Pekinu“ przez Piotra Lotwego).

IV.

(Ciąg dalszy).

Tak samo, jak wyczerpuje się w jego żyłach krew przodków, prawie bożyszczy, którzy nadto długo wzięli się w pałacach więcej jeszcze tajemniczych niż świątynie, tak samo kurczy się, maleje i mrokiem okrywa przybytek, gdzie spędzał swoje życie. Ołbrzymia władza dawniejszych cesarzy przetrzała go i puszcza wszystko w zapomnienie; trawa i dzikie burzany zarastają majestatem rampy marmurowe na wspaniałych dziedzińcach, kruki i gołębie setkami gnieźdzą się pod złocemami kopułami sal tronowych, zasypując ziemią i gnojem dziwnie wspaniałe dywany, które niewiadomo dla czego skazano na zagładę. Ten nietykany pałac na miłą okęgę, którego nikt nigdy nie wi-

dział, a nawet się nie domyślał, że istnieje, stanowi dla Europejczyków, wchodzących tu po raz pierwszy, prawdziwą niespodziankę ponurego spustoszenia i ciszy grobu.

On nigdy tedy nie chodził, błądził cesarz. Nie, jemu wypadało tylko chodzić po zamkniętych ogródkach bez żadnego widoku, w owej części, do której euuuchowie tak załowali, że nas wpuścić muszą. A za tem wszystkim, w tajemniczym zagłębieniu łóżko z alkową, z ciemno szafirowymi firankami...

Małe, prywatne apartamenta po za ponurą komnatą ciągnęły się jakby w suterrenach, coraz ciemniejsze, a heban panuje tu wszędzie. Wszystko jakby unosiło się nad dnem blasku, nawet smutne, kamienne kwiatki pod szkłem. Spotykamy tu fortepian o bardzo cichym tonie, na którym młody cesarz uczył się grać pomimo swoich delikatnych palców o długich paznogiach, harmonium, wielką skrzynkę z muzyką, wygrywającą smutne i tęskne melodie chińskie, tak przygłuszonym tonem, że wydaje się jakby wychodziły z po pod wód jeziora.

I oto dochodzimy do przybytku, który musiał być najmiłszy; pokój niski i ciasny, jak kabina okrętowa, w którym rozchodzi się zapach zgaszonej róży.

W tym gabinecie, otwór w murze, przysłonięty ryżowym papierem, rzucający obumartę blaski, a tuż przy nim materac z cesarskiej materii jedwabnej złoto-żółtej, który zdaje się jeszcze nosić na sobie ślad kształtów postaci leżącej. Tuła się tutaj kilka książek, kilka kartek papieru; na murach, trzy czy cztery obrazki nie nie znaczące, nawet bez ramek, przedstawiające bezbarwne róże — i pisana po chińsku ostatnia recepta doktora dla tego wiecznie chorego pacjenta.

Coż był w gruncie rzeczy ów marzyciel i czy ktokolwiek kiedy odgadnie tę tajemnicę? Co za spalone pojęcia pozostawiono mu w spadku o sprawach ziemi i o tem co jest po za światem, który ukazują mu tutaj pod tak straszliwymi symbolami? Przed cesarzami, na pół bożkami, z których on pochodzi, drżała ze strachu cała stara Azja, a u stóp ich tronu monarchowie hołdownicy przybywali ze stron dalekich pokłonić się, zapewniając te miejsca pochodami i sztandarami, których przepycha wyobrazi sobie nie jesteśmy w stanie; on, uwięziony, samotny pomiędzy temi cichymi dzisiaj ścianami, jak i w jakim stopniu nosił w sobie cechę dawnej wspaniałości?

A co za przewrót i zamieszanie na-

stąpić musiało w biednym, małym, chorym mózgu od czasu, jak stała się zbrodnia niebywała, której szalona lekliwość jego przewidzieć nawet, ani przypuścić nie umiała: pałac o potrojnych murach zgwaloney aż do najtajniejszych zakątków, on, syn Nieba, wyrzucony z miejsca zamieszkania, gdzie dwadzieścia pokoleń żyło przedtem niedostępnym dla nikogo, on, zmuszony do ucieczki, a w tej ucieczce narażony na to, że na niego patrzy, że musi działać, ruszać się w dzień, w blasku słońca, tak samo, jak każdy inny człowiek, a może błagać i czekać zmiłowania!...

W chwili, gdy wychodzimy z opuszczonej komnaty, nasi ordynansi, którzy z umysłu pozostali za nami, rzucają się ze śmiechem na łożo o ciemno-błękitnych firankach i słyszę, jak jeden z nich mówi leżąc do drugiego wesoło, z wybitnym gaskońskim akcentem:

— Teraz przynajmniej, mój stary, będziemy mogli powiedzieć w domu, żeśmy leżeli na łożu cesarza chińskiego!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Sejmu węgierskiego.

(Dyskusja nad interpelacją w sprawie orszaku Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.)

Na sobotnim posiedzeniu Izby deputowanych, pos. Pichler wniósł następującą interpelację:

1. Czy prezydent gabinetu wie o tem, że Następca Tronu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, oprócz wielkiego ochmistra Dworu, mają towarzyszyć także po jednym kawalerze narodowości węgierskiej, niemieckiej, czeskiej i polskiej, jako członkowie orszaku honorowego na uroczystościach koronacyjnych w Londynie.

2. Czy ze względu na to, iż sprzeciwia się dualizmowi, oraz samoistności państwa węgierskiego, aby w świecie Następca Tronu, oprócz austriackiego i węgierskiego znajdowali się jeszcze kawalerowie czeski i polski, zamierza prezydent gabinetu podnieść przeciw temu swój głos?

3. Czy prezydent gabinetu jest zdecydowany ewentualnie zrobić z tej sprawy kwestyę gabinetową.

Dep. Pichler uzasadniając swoją interpelację, powołał się na to, iż wedle doniesienia dzienników, Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w podróży Jego do Londynu na koronację króla Edwarda VII., towarzyszyć będą: jako kawaler węgierski hr. Festetics, jako austriacki ks. H. Lichtenstein, jako czeski hr. Bonquoy, a jako polski ks. Paweł Sapieha. Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, należałoby to uważać za demonstrację przeciw równorzędności Węgier i degradację państwa węgierskiego do rzędu prowincji austriackiej.

Prezydent gabinetu p. Szell, odpowiadając na interpelację, oświadczył, że dowiedział się o tem z dzienników. W budapeszteńskich dziennikach wiadomość ta miała być powtórzona za jednym z wiedeńskich dzienników. Jednakże pismo to wiedeńskie, ani w porannem ani w wieczornem wydaniu wiadomości tej nie wydrukowało i wiadomość ta właściwie tam się wcale nie pojawiła. Minister może tylko oświadczyć, że wie tyle, iż Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda miał zamiar wziąć ze sobą dwóch adjutantów honorowych, mianowicie: księcia Schwarzenberga i hr. Festeticsa. Ks. Schwarzenberg jednakże z powodu śmierci w rodzinie nie może wziąć udziału w podróży i w jego miejsce wybrany będzie kto inny. Minister zapewnia oponentów, że Następca Tronu wcale nie ma na myśli klasyfikowania w ten sposób swej swasty, ani takiego ugrupowania, jak sądził pos. Pichler. Najd. Arcyksięcia wybierze tych, których uważać będzie za odpowiednich. Jednakże wykluczeniem jest, aby hr. Festetics ze strony węgierskiej był zrównany z zastępcami grup, reprezentujących trzy narodowości Austrii i żeby węgierskiego magnata przeciwstawiono czeskiemu, niemieckiemu i polskiemu. Mowca odpięra insynuację pos. Pichlera, jakoby Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda miał zamiar robić demonstrację przeciw Węgrom, albo za federalizmem. Mowca zna Najd. Arcyksięcia i nigdy nie dostrzegł u niego podobnej tendencji. Pos. Pichler nie powołał się na żaden fakt, tylko na rzekome doniesienie dziennika, które się nawet nie pojawiło w tem piśmie. Minister prosi o przyjęcie odpowiedzi do wiadomości i zapewnienia, że węgierski magnat towarzyszyć będzie Najd. Arcyksięciu ze strony Węgier, jako reprezentant państwa węgierskiego.

P. Pichler oświadczył, że tej odpowiedzi nie może przyjąć do wiadomości, ponieważ nie jest wyczerpującą i nie zawiera pozytywnych danych.

Prezydent gabinetu Szell, zabrawszy jeszcze raz głos, wskazywał na tę okoliczność, iż pos. Pichler swoją interpelację opiera na pogłoskach, które bez podania źródła się pojawiły. Mimo to minister obszernie odpowiedział. — Jeżeli pos. Pichler przytoczy pozytywne fakty, to mowca na nie odpowie. Minister powtarza raz jeszcze, że nie zasługują żadna obraza Węgier, ani też nie zajdzie. Najd. Arcyksięciu nie można nawet takich myśli podsuswać i dlatego mowca uważa tę wiadomość w tej formie, jak ją podano, za nieprawdopodobną i niemożliwą.

Po krótkiej jeszcze odpowiedzi ze strony pos. Pichlera, Izba przyjęła odpowiedź znaczną większością do wiadomości.

Z Berlina.

(Obrady nad wnioskiem żądającym tolerancji religijnej. — Polacy na bankiecie stronnictwa centrum).

W parlamencie niemieckim toczyła się onegdaj w dalszym ciągu dyskusja nad wnioskiem centrum, żądającym zupełnej tolerancji religijnej.

Imieniem Koła polskiego przemawiał p. Chrzanowski, wskazując na walkę, jaką

prowadzi się z Polakami, a przez to samo pośrednio z katolicyzmem. Zarządzenia, wrogie językowi ojczystemu, muszą wśród ludności wywołać oburzenie, ponieważ modli się i uczy religii można tylko w języku ojczystym, — więc u Polaków w polskim. Język niemiecki stracił charakter języka kulturalnego, od czasu, gdy go gwałtem poczęto narzucać Polakom. Język niemiecki stał dla Polaków się synonimem nienawiści i niesprawiedliwości.

Dnia 2 b. m. odbyła się doroczna uczta członków stronnictwa centrum, na którą przybyli jako goście: ks. Ferdynand Radziwiłł, oraz posłowie szambelan Cegielski i dr. Komierowski.

Na cześć gości polskich wygłosił piękny toast jeden z wybitnych południowo-niemieckich posłów centrum, ks. kanonik dr. Pichler. Powiedział on między innymi: Jeżeli mówiono o wielkich zdobyczach centrum, to są one dziełem wiernego przestrzegania zasad, jakie centrum sobie wytknęło. Mianowicie wywiesiło ono na swoim sztandarze hasło wolności i prawa dla wszystkich, nie tylko dla członków własnego narodu, ale wszystkich równouprawnionych obywateli w rzeszy niemieckiej. A ponieważ Koło polskie opiera się na tej samej podstawie, przeto centrum tem większą uznawa radość, że może postępować z posłami polskimi wspólnie jako z dobrymi przyjaciółmi. Jest najgorętszym życzeniem wszystkich, żeby ten stosunek przyjaźni na zawsze został utrzymany. W tej myśli wezwał mowca członków stronnictwa centrum do wzniesienia trzykrotnego okrzyku na cześć gości z Koła polskiego.

Gdy przebrzmiał okrzyk, powstał sędziwy prezes Koła polskiego książę Ferdynand Radziwiłł i w serdecznych słowach podziękował za przyjazne przyjęcie. Mowca potwierdził, że centrum i Polacy złączeni są węzłem starej przyjaźni i że wspólne z niem mają hasło: za prawdę, wolność i prawo! W obec tego, że w ostatnim czasie usiłują wbić klin między centrum a Koło polskie, mowca wyraża nadzieję, że te zgubne usiłowania będą daremnymi. Żaden wypadek w długiej parlamentarnej działalności mowcy tak go nie zabolął, jak spostrzeżenie, że między oboma stronnictwami, które w walce kulturalnej tak długo szły ramię przy ramieniu, zanosi się na zubożenie. Mowca na jednak nadzieję, że nieporozumienia zostaną usunięte, że tradycyjna przyjaźń się utrzyma i że oba obozy zawsze, jak dotąd, wspólnie walczyć będą w obronie prawdy, wolności i prawa.

W tej myśli wniósł ks. Radziwiłł trzykrotny okrzyk na cześć stronnictwa centrum w parlamencie i sejmie.

Z Petersburga.

(Minister Plehwe w podróży. — Nowy sekretarz państwa).

Donoszą z Petersburga: Wicedyrektor departamentu policji, radea tajny Pojarkow udał się do Charkowa, aby bawiącemu tam ministrowi spraw wewnętrznych, Plehwemu, zdać relację o rozruchach. Dla kierowania urzędnikami, którzy mają badać położenie ekonomiczne włościan, bawi w Charkowie szef kancelaryi ministra spraw wewnętrznych, radea Arbusow. Minister Plehwe przed wyjazdem do Połtawy przyjął na posłuchaniu przełożonego klasztoru, archimandrytę Nikona, który miał donieść przemowę treści politycznej. Między innymi powiedział: „Przybyłś zapewne, aby u grobu św. Sergiusza uprosić błogosławieństwa na czekającą cię drogę. Bo i gdzieś bardziej przystoi błagać łaski Bożej, jak u grobu świętego, który torował drogę świetności samowładztwa naszym cesarzom? Podpis św. Sergiusza spoczął na akcie niezmierniej doniosłości państwowej, na testamentem Dymitra Dońskiego, z którego wyłoniło się organicznie rosyjskie samowładztwo.“

Na opróżnione przez Plehwego stanowisko sekretarza państwa został powołany wice-minister skarbu senator Kokowcow. Tenże po ukończeniu nauk w liceum Aleksandryjskim, rozpoczął urzędowanie w r. 1873 w ministerstwie sprawiedliwości, gdzie kolejno pełnił obowiązki pomocnika referenta i referenta najpierw wydziału statystycznego, a potem karnego. W r. 1878 był delegowany zagranicę w celu poznania organizacji więziennej, przyczem otrzymał nominację na inspektora głównego zarządu więziennego, będącego wówczas w zawiadywaniu ministerstwa spraw wewnętrznych. W r. 1882 mianowany był pomocnikiem naczelnika głównego zarządu więziennego, a w r. 1890 przeszedł do kancelaryi państwowej na pomocnika sekretarza stanu rady państwa i prezesa komitetu gospodarczego; w r. 1891 otrzymał nominację na sekretarza stanu departamentu ekonomii państwowej. Od 1 marca 1896 Kokowcow był wice-ministrem skarbu i brał udział w wielu poważnych reformach. Przewodniczył on wielu bardzo komi-

syom (w sprawie żeglugi handlowej, rewizji ustawy tytoniowej, na zjeździe właścicieli browarów, gorzeln i t. d.). Ostatnimi czasy pełnił obowiązki naczelnika głównego zarządu podatków niestałych i skarbowej zarządy trunków. Nowy sekretarz państwa — jak notują dzienniki petersburskie — jest wielkim zwolennikiem jawności; na posiedzenia komisji, którym przewodniczył, zapraszał zawsze przedstawicieli prasy.

KRONIKA

Lwów, 5 maja.

— **Pontyfikalne nabożeństwo** doroczne w myśl uroczystych ślubów króla Jana Kazimierza odbyło się wczoraj o godzinie 11 rano w kościele katedralnym. Mszę św. celebrował ks. Arcybiskup Weber w otoczeniu licznego duchowieństwa. Na chórze śpiewał chór katedralny pod batutą p. Jareckiego. W nabożeństwie wzięły udział: reprezentacya Rady miejskiej, cechy i Stowarzyszenia lwowskie *in gremio*, oraz bardzo licznie zgromadzona publiczność.

Z powodu rocznicy ślubów Jana Kazimierza odbyło się wczoraj również uroczyste nabożeństwo w kościele N. Panny Maryi w Krakowie. Msze św. odprawił ks. biskup Nowak, kazanie wypowiedział ks. kanonik Bandurski. Po południu Bractwo N. P. Maryi, Królowej Korony polskiej odbyło pod przewodnictwem starszego p. Zeleskiego posiedzenie, na którym omawiano sprawę opieki nad terminatorami i sługami.

— **Metropolita ks. Szeptycki** bawił onegdaj w Haliezu, gdzie zwiedził tamtejszą cerkiew, którą zamknięto z powodu zawalenia się dachu. Ks. Metropolicie towarzyszyli: architekt p. Lewiński i artysta-malarz p. Makarewicz, którym ks. Metropolita poruczył odbudowę cerkwi.

— **Henryk Sienkiewicz** powrócił do Warszawy.

— **Rocznica Konstytucji Trzeciego Maja.** Staraniem polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ odbyło się wczoraj rano w kościele OO. Bernardynów uroczyste nabożeństwo ku uczczeniu 111 rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja. Mszę św. odprawił ksiądz Łyszczarczyk. W nabożeństwie wzięły udział: spory zastęp Sokołów w mundurach ze sztandarem. Na chórze w czasie Mszy św. przygrywała świeżo zorganizowana „muzyka narodowa“.

Wieczorem świącił „Sokół“ tę samą rocznicę obchodem narodowym. Po słowie wstępnym prezesa „Sokoła“ dr. Czarnika, wykonano szereg produkcji muzykalno-wokalnych.

Z Krakowa donoszą nam: W sali „Sokoła“ odbył się w sobotę uroczysty wieczorek ku uczczeniu rocznicy „Trzeciego Maja“. Po słowie wstępnym prof. Czeremka, nastąpiły deklamacja, chór, orkiestra; deklamował p. Tarasiewicz. Na zakończenie odsłonięto obraz z żywych osób, przedstawiający przysięgę Puławskich w Barze. Po wieczerce młodzież gimnazjalna podążyła na rynek, gdzie koło kamienia Kościuszki odśpiewano pieśni narodowe.

Rocznice 111 Konstytucji Trzeciego Maja obchodzić będzie uroczystie „Skoła“ lwowska w sobotę dnia 10 b. m.

— **Wybory do Rady państwa.** W sali gimnastycznej szkoły ludowej im. Mickiewicza odbyło się w sobotę wieczorem pod przewodnictwem p. Władysława Gubrynowicza zgromadzenie poufne wyborców ze wszystkich sfer naszego miasta.

Po przemówieniach pp.: prof. Pawlewskiego, Thulliego, Kadyiego, dr. Byka i innych, uchwalono jednogłośnie popierać na posła do Rady państwa kandydaturę prof. dr. Stanisława Głabińskiego.

W Kasynie miejskiem odbędzie się dziś o godzinie 6 wieczorem zgromadzenie przedwyborcze, na którym prof. dr. Głabiński wygłosi swoje credo polityczne.

Na odbytem wczoraj w Brzeżanach zgromadzeniu wyborców uchwalono, po wysłuchaniu mowy kandydatkiej dr. Władysława Dulęby, popierać jego kandydaturę na posła do Rady państwa z miast Tarnopol-Brzeżany.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 3 kwietnia b. r. szóste posiedzenie, na którym następująca sprawa była przedmiotem obrad względnie uchwały:

Uchwalono szereg wskazówek, mających służyć za normę przy kwalifikowaniu kompetentów o udzielenie im koncesji na prowadzenie apteki publicznej.

— **C. k. Dyrekcya kolei państwowych** donosi: Na szlaku nowych bukowińskich kolei lokalnych w obrębie c. k. kierownictwa ruchu w Czerniowcach położone stacje Millie i Straza, które dotychczas były otwarte tylko dla ruchu osobowego, pakunkowego i towarowego w ładugach całonocowych, przyjmują od 1go maja 1903 r. i wydają także drobne przesyłki pospieszne i zwykłe.

— **Kolejowe karty abonamentowe.** Podobnie jak zeszłego roku zaprowadza się znów na wschodnio- i zachodnio-galicyjskich szlakach c. k. kolei państwowych na czas od 1 maja do 30 września b. r. karty abonamentowe 1, 2 i 3 klasy po cenie 50, 35 i 20 koron za

15-dniowy, po 75, 50 i 30 koron za 30-dniowy abonament.

Karty te opiewają na nazwisko i upowazniają właściciela do dowolnie częstej jazdy jakoteż przesyłki podróży bez osobnego zgłoszenia.

Takie same karty abonamentowe będą wydawane także dla przewozu pakunków podróźnych o maksymalnej wadze 30 kg, a to po 6 koron z 15-dniową i 9 koron z 30-dniową ważnością. Bliższych wyjaśnień udzielają wszystkie stacje, tudzież biura informacyjne c. k. kolei państwowych.

— **Jubileusz Bełkowskiego.** Z Krakowa donoszą nam: Przedstawienie ku uczczeniu 40-letniego jubileuszu pracy literackiej Bełkowskiego odbyło się w sobotę wieczorem w tutejszym teatrze, przy bardzo licznym udziale publiczności. Przedstawiono historyczną sztukę 5-akt. jubilat „Pan Pasek“, którą publiczność życzliwie przyjęła. Po drugim akcie autora wywołano i wśród gromkich oklasków wręczono mu bukiety i wieniec, od Koła literackiego, dyrekcji teatru, redakcyi *Nowej Reformy* i t. d.

Wczoraj o godz. 8 wieczorem odbyła się w wielkiej sali Koła literackiego uczta na cześć jubilat. Do stołu zasiadło przeszło 50 osób, między innymi: Piotr Chmielowski, Mieczysław Pawlikowski, Władysław Żeleński, Adam Szymański, dyrektor teatru Kotarbiński, Kazimierz Bartoszewicz, prof. Creizenach, cały wydział Koła z prezesem prof. Augustem Sokołowskim na czele, literaci, dziennikarze i artyści. Przybył także brat jubilat. Pierwszy toast na cześć jubilat wniósł w gorących słowach prezes Koła p. A. Sokołowski, następnie p. Chmielowski towarzyszył imieniem uczniowi b. Szkoły Głównej w Warszawie, jako krytyk literacki, a dyrektor Kotarbiński uczcił zasługi jubilat, jako pisarza dramatycznego. Jubilat głęboko wzruszony serdecznie dziękował.

Wręczono mu piękny medalion dłuta Błotnickiego. Drugi egzemplarz tego medalionu będzie złożony w Bibliotece Jagiellońskiej. Nadto wręczono jubilatowi wieniec srebrny, ofiarowany mu przez nieznanego ofiarodawcę.

Z całego kraju i Królestwa nadeszło wiele depesz z życzeniami. Ze Lwowa nadeszła depesza: dyrektor Pawlikowski, Tow. im. Mickiewicza, Zakład im. Ossolińskich, Koło literacko-artystyczne, Tow. dziennikarzy polskich, Z. Sarnecki, T. Lange, dr. St. Fuels, Rawita Gawroński, Wł. Łoziński, „zgromadzeni uczniowie z przed 34 lat“. Z Warszawy nadeszły depesze od Kół literackich i od redakcyi *Przeglądu Pedagogicznego*, z Cieszyna od p. Hilarego Filasiewicza.

— **P. Edmund Mochnacki**, były prezydent m. Lwowa, jest od kilku dni ciężko chory. Dziś odbyło się konsylium lekarskie, w którym wzięli udział: dr. Rosner, dr. Rencki i dr. Burzyński.

— **Nadanie stypendyów.** Książd Klemens Bystrzycki, rzymsko-katolicki katecheta gimnazjum złoczowskiego nadał dwa stypendya o rocznych 340 koron z funduszu Warteresiewicza: Józefowi Gorliczowi, uczniowi VI kl. i Alfredowi Tęczarowskiemu, uczniowi VIII kl., obu w gimnazjum w Złoczowie.

Wydział krajowy, na podstawie propozycyi p. Stanisława Skarzyńskiego, nadał stypendyum z fundacyi Korzeleńskiej o rocznych 300 K.: Emie Lekezyńskiej, ucznicy VI kl. w zakładzie Urszulanek w Kołomyi i Jadwidzie Olizarównie, ucznicy w zakładzie PP. Sercanek we Lwowie.

P. Tekla Domaszewiczowa nadała z fundacyi Jankowskich stypendya o rocznych 40 K.: Zygmuntovi Kalitwyskiemu, uczniowi III klasy szkoły ludowej we Lwowie, oraz Antoninie Zajkowskiej, ucznicy V klasy szkoły wydziałowej żeńskiej im. Jadwigi we Lwowie.

— **Mianowanie.** Dr. Józef Gracka mianowany został lekarzem kolejowym we Lwowie, stacya Podzamcze.

— **Posiedzenie krajowej Rady kolejowej** odbędzie się dnia 22 b. m. o godzinie 10 rano w gmachu sejmowym.

— **Nowa stacya telegraficzna.** Dyrekcya poczt i telegrafów donosi: Z dniem 6 b. m. otwarta zostanie w Jaworznie (pow. Chrzanów), przy istniejącym tamże urzędzie pocztowym stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

— **Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników** im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza). Porządek dzienny: 1. Dyskusya w sprawie zmienności gatunków, w której pp.: Dybowski, Nusbaum, Raciborski, Tyńiecki i Zuber zapowiedzieli swój udział. 2. Luźne komunikacye.

— **Uroczystość strażacka.** Wczoraj o godzinie 7 rano odbyło się w kościele OO. Karmelitów jako w dzień św. Floryana, patrona straży pożarnej, uroczyste nabożeństwo, w którym wzięły udział miejscja i ochotnicza straż pożarna. Wieczorem z okazji tej rocznicy odbyło się w lokalu ochotniczej straży ogniowej koleżeńskie zebranie.

— **Koło Towarzystwa Szkoły ludowej** im. T. T. Jeża na odbytem wczoraj walnem zgromadzeniu, po dłuższej dyskusji na temat wniosków, jakie mają być przesłane zarządowi głównemu na ogólny zjazd delegatów Towarzystwa w Krakowie, wybrało swymi delegatami na ten zjazd pp.: dr. Bronisława Dulębę, Józefa Hła-

skę, H. Pawlewską, J. Popławskiego i dr. Zdzisława Próchnickiego; zastępcami delegatów zaś pp.: Dybowską, Nusbaumową, St. Kościńskiego, prof. Nusbauma i dr. Władysława Szydłowskiego.

— **Walne zgromadzenie członków Towarzystwa strzeleckiego** odbyło się wczoraj po południu w sali Strzelnicy miejskiej pod przewodnictwem prezesa p. Michalskiego.

Po zagajeniu zgromadzenia przez przewodniczącego, w którym tenże poświęcił kilka gorących słów pamięci zmarłych członków, odczytano sprawozdanie z czynności i rachunków za rok ubiegły. Sprawozdanie kasowe wykazuje 39.355 koron 22 h. w dochodach i 33.409 koron 50 h. w rozchodach. Zapas kasowy na rok bieżący wynosi 5945 koron 72 h.

Wydziałowi udzielono absolutorium, po czym dokonano wyborów uzupełniających.

Do wydziału wybrani zostali pp.: Alfred Dzikowski, Krzysztof Janowicz, Jan Lerski i Antoni Przyszlak. Do komisji rewizyjnej pp.: Julian Abrisowski, Albert Szkowron i Ludwik Winiarz. Do komisji dla wymiaru strzałoków pp. Aleksander Bieniecki, Alfred Dzikowski, Krzysztof Janowicz i Ferdynand Góralski.

W dalszym ciągu zgromadzenia uchwalono jeszcze dokończyć starań, ażeby wszyscy członkowie brali udział w strzelaniu do tarczy. Uchwalono dalej urządzić raz na tydzień pogadanki.

Strzelanie do tarczy o puchar srebrny, wiernej kopię daru Najj. Pana z r. 1894, odbędzie się w ostatnich pięciu tygodniach sezonu strzelania b. r.

— **Zmiana firmy.** Wskutek zgonu s. p. Gustawa Gebethnera został zawarty akt rejentalny, z mocy którego księgarnia pod firmą Gebethner i Wolff w Warszawie, wydawnictwo *Tygodnik ilustrowany*, oraz księgarnia w Krakowie, przeszły na wyłączną własność spółników firmowych w osobach pp. Roberta Wolffa, Jana Gebethnera i Józefa Wolffa.

— **Przy kopaniu fundamentów** pod budowę jednego z domów przy ul. Rejtana, znaleziono w sobotę w głębokości dwóch metrów kilka tysięcy „boratynków” i kilkanaście „szostaków”, pochodzących z czasów Jana Kazimierza. Monety te były zawinięte w lity pas, który za dotknięciem rozsypał się. Znaczną część monet zakupił dr. Czołowski, archiwaryusz miejski dla Muzeum m. Lwowa.

— **Ślub panny Ireny Korczyńskiej**, córki radcy Dworu i prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Edwarda Korczyńskiego, z dr. Jerzym Ramult-Wiszniewskim, odbędzie się we środę, dnia 14 b. m., o godzinie 7 wieczorem w kościele św. Anny w Krakowie.

— **Na IV Zjazd dziennikarzy słowiańskich** w Lublinie przygotowuje komitet miejscowy piękne dziełko o Bledzie i jego czarownej okolicy. Książka ilustrowana bogato, napisana przez dwóch autorów pp. J. Mlakara i dr. Klimka, będzie rozdana wszystkim uczestnikom Zjazdu. W wycieczce będzie gościom towarzyszył i ich prowadzić słoweńskie „Planinsko drustvo”.

— **Koncert filharmonijny** na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy członków orkiestry teatru miejskiego odbędzie się w niedzielę dnia 11 maja o godzinie pół do 1. Program tej produkcji obejmuje IX. Symfonię Beethovena i uwerturę R. Wagnera do „Meistersingerów” wykonaną pod kierownictwem dyrektora M. Sołtysa przy współudziale orkiestry złączonej i chórow mieszanych Towarzystwa muzycznego i Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia”.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Edward Holzafel de Faalmy, rysownik w Archiwum map, w 55 roku życia; Antonina z Kasprzyszaków Pendiukowa, żona przemysłowca i właścicielka realności, w 53 roku życia; Aloizya z Dattlów Horbaczowa, wdowa po kapitanie obrony krajowej, w 35 roku życia.

W Kolomyi, Ernestyna Mańkowska, wdowa po lekarzu salinarnym, w 83 roku życia.

W Przemysłu, Maciej Szyszowski, starszy kontrolor pocztowy, w 51 roku życia.

W Warszawie, Karol Matuszewski, dziennikarz i literat, ceniony jako krytyk artystyczny, przeżywszy lat 65. Zmarły zasilał pracami swymi głównie *Gazetę Polską*, *Bibliotekę Warszawską* i *Echo muzyczne*.

W Czerniowcach, Walerya z Sieradzkiej Babirecka, w 63 roku życia.

W Paryżu, Albert Bitner, budowniczy i nominalny wydawca *Bulletin Polonais*. Zmarły brał udział przy odnawianiu Muzeum Czartoryskich w Krakowie i zanku w Sieniawie; był także współautorem projektu pomnika Mickiewicza w Krakowie, za który wraz z Godebskim otrzymał pierwszą nagrodę. Kolonia polska wzięła niemal gremialny udział w pogrzebie.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Zarobnik Piotr Urbanowicz idąc wczoraj przez rogatkę Żółkiewską potknął się, a upadłszy złamał prawą nogę. Stacyja ratunkowa po prowizorycznym opatrzeniu odwiozła go do szpitala powszechnego.

— **Kronika policyjna.** Do zamkniętego pomieszczenia p. St. O., przy ul. Lenartowicza 5, dostał się wczoraj ranó po otwarciu drzwi dobrany kluczem niewyślędzony dotychczas zezimieszek i skradł kilkanaście sztuk garderoby i pościel, wartości przeszło 200 K.

Zgubiono: metalowy zegarek ankiei o jednej kopercie; — złoty zegarek damski ankiei o jednej kopercie z monogramem G. P. i łańcuszkiem cienkim o podłużnych ogniwach.

Izaakowi Kirschnerowi, restauratorowi z Hruszowa, skradziono w hotelu Alstera przy ul. Kazimierzowskiej l. 5 ręczny kuferek z przyborami toaletowymi i dużym pularsem, zawierającym rozmaite dokumenta i weksle na 1000 koron.

— **Płaszcz wojskowy**, podbity kangurami, o zielonych wylogach i białych guzikach, znaleziony pod drzwiami jednego z pomieszkań domu przy ul. Świętokrzyskiej l. 15, złożono w policyi.

— **Cech złotników** krakowskich na odbytem wczoraj posiedzeniu uchwalili wnieść do magistratu krakowskiego petycję o zakazanie zegarmistrzom podejmowania się robót jubilerskich.

— **Z austr. Jockey-Clubu.** Dzienniki wiedeńskie donoszą, że przy wyborach prezydium w „Jockey-Clubie” w Wiedniu, gdzie jak wiadomo całe prezydium złożyło godności, dotychczasowy prezes hr. Colorado i wiceprezes ks. Auersperg oświadczyli, że przyjmą wybór tylko w razie jednomyślnego wyboru. Tego nie osiągnięto, gdyż z 52 głosów dotychczasowe prezydium otrzymało 46 głosów. Wobec tego wybór prezydenta zupełnie odroczone, a wiceprezsem wybrano hr. Pallavicini. Wybór prezesa odbędzie się dnia 30 b. m.

— **Pojedynek na pistolety.** Z Wielkiego Warazdynu donoszą: Właściciel dóbr Juliusz Werszlovics, który ze swoim ojcem prowadził proces, napadł na adwokata swego ojca dr. Ludwika Kallaya i czynnie go znieważał. Epilogiem tego zajścia był pojedynek na pistolety, w którym Kallay został ciężko raniony. Kula przeszła mu w łeb. Lekarze wątpią, czy uda się im utrzymać go przy życiu. Werszlovics aresztowany.

— **Fabryka broni** Clément w Lubeece, zatrudniająca 250 robotników, spłonęła. Szkodę obliczają na 300.000 fr.

— **Samobójstwo.** Z Wrocławia telegrafują: Landrat okręgu strzygowskiego, Klitzing, zastrzelił się w swoim mieszkaniu. Przyczyna samobójstwa nieznana.

— **Tołstoj.** Wedle relacji pism petersburskich, polepszenie w stanie zdrowia hr. Tołstoj postępuje nadzwyczaj powoli. Zapalenie z lewego płuca jeszcze nie ustąpiło i powoduje bole, które choremu nie pozwalają spać w nocy.

— **Międzynarodowy kongres** w sprawie mieszkań robotniczych, odbędzie się w Düsseldorfie w dniach od 15—19 czerwca b. r.

— **27 godzin przy fortepianie.** Francuz Granier założył się, że będzie grał na fortepianie przez godzin 27, z dwugodzinną pauzą. Zaczął swój popis masywno-artystyczny w poniedziałek wieczorem; grał przez cały czas bez ustanku, następnego dnia odpoczywał tylko dla spożycia beśztyków i posilenia się mochem winem. Po południu dostał w palcach kurczów; przeszły niebawem od masowania. Pod koniec miał uderzenie krwi do głowy i ręce opuchły. Dobiegł jednak spuchniętymi palcami do — mety i „wygrał” w literalnym i przenośnym słowa znaczeniu. Co prawda gra nie była warta świecy — zakład wynosił 800 fr., przyplaconych atakiem nerwowym.

— **W pożarze** w Mitgamar — jak donoszą z Kairo — zginęło około 50 osób. Tysiąc domów spaliło się, tak samo 200 magazynów. Szkodę oceniają na 4 miliony marek.

Notatki literacko-artystyczne.

Z dziedziny socjologii. Piąty z rzędu wykład o socjologii odbył się dnia 1 maja w Tow. prawniczym we Lwowie. Przedmiotem odczytu była socjologia idealistyczna czyli etyczna. Prelegent p. W. Lassota podniósł najprzód jako główne znamię tej szkoły wysunięcie na pierwszy plan pierwiastków idealnych natury ludzkiej, jako czynników kierujących rozwojem społeczeństwa, przeszedł następnie do scharakteryzowania dwóch najwybitniejszych systemów tego kierunku socjologii t. j. poglądów socjologicznych Benjamina Kidda i Stammerla.

Kidd usiłuje w swym poglądzie pogodzić jeszcze naturalizm socjologiczny z idealizmem. Czynniki kierującymi rozwojem życia społecznego są dla niego z jednej strony konkurencja wzajemna między społeczeństwami i jednostkami, która jest innem jak specjalną formą walki o byt, tudzież selekcja, decydująca o wynikach konkurencji, a więc dwa czynniki biologiczne, z drugiej zaś strony religia pojęta jako czynnik transcendentalny t. j. nadprzyrodzony. Ona to zmusza jednostkę do podporządkowania interesów swoich społeczeństwu i wytwarzając w naturze ludzkiej altruizm, łagodzi konkurencję, zmienia ją w sprawiedliwą, lojalną i uczciwą. Taka dopiero konkurencja, na równych dla wszystkich warunkach oparta, może rozwinąć wszystkie duchowe zasady sił w społeczeństwie i stworzyć prawdziwy postęp. Zwycięstwo w współzawodzeniu się należy coraz bardziej nie do brutalnie silnych, lecz do bardziej altruistycznie czujących jednostek. Słabą stroną Kidda stanowi właśnie to łączenie pierwiastków naturalistycznych z idealnymi w jego systemie, dalej błędne przypuszczenie, iż

religia stwarza altruizm, gdy ona w rzeczywistości go tylko wspomaga.

Następnie przeszedł prelegent do scharakteryzowania systemu Stammerla, opartego o poglądy filozoficzne Kanta. Stammerl, najgenialniejszy krytyk materializmu historycznego Marxa, który wykazał całą powierzchowność naukową Marxa, subtelną teoretyczno-poznaniową analizę wykazuje, iż wola ludzka nie jest jedynie determinowaną przez empiryczne motywa, lecz także przez czynnik transcendentalnej natury, t. j. ideał. Ideał najsilniej determinuje wolę i dla tego ostateczna wypadkowa działań woli prawidłowo ukształtowanej porusza się w kierunku ideału. Rozwój życia społecznego, który jest wynikiem działań ludzkich, dąży dla tego także w kierunku ideału. Tym ideałem zaś jest społeczeństwo ludzkie, w którymby każda jednostka respektowała słuszne interesa innych jednostek i je dobrowolnie popierała. Stawia on dalej znamię odróżniające typowo zjawiska społeczne od innych zjawisk, a którym jest regulowanie życia społecznego przez normy obyczajowe, prawne i konwencyonalne, będące wynikiem stopniowego zbliżania się współzawodzenia ludzkiego do jego idealnego celu.

System Stammerla dopiero ugruntowuje stanowisko socjologii, jako odrębnej nauki zasadniczej, a stwarza trwałe podstawy dla metodologii badań społecznych. Ale pojmując on idealny czynnik rozwoju społecznego zbyt formalnie i zbyt oderwane od rzeczywistości, tak, iż niepodobna pojąć jakby czynnik taki mógł determinować empiryczną wolę człowieka.

Wychodząc tedy z konieczności innego określenia natury czynników idealnych w życiu społecznym, prelegent rozwinął własny i swego współprelegenta pogląd socjologiczny, według którego czynniki idealne życia społecznego nie są natury formalnej, lecz są uczuciami idealnymi, które łącząc się z celami narzuconymi ludzkom przez empiryczny czynnik popędów sympatycznych, wzmacniają działanie tego czynnika i pomagają mu do ostatecznego przemożenia egoizmu ludzkiego. Powoduje to prawidłowość rozwoju życia społecznego, polegającą w tem, iż rozwój społeczny dąży w swej ostatecznej wypadkowej stałe do wytworzenia coraz bardziej etycznych form i treści współzawodzenia ludzkiego. Wzmaganie się siły uczuć idealnych w ludziach czyni stopniowo walki społeczne coraz mniej potrzebnymi dla wywoływania przemian społecznych, aż z czasem mogą się one stać wprost szkodliwymi dla rozwoju społecznego. Na tem prelegent zakończył wykład.

Ostatni wykład o stanowisku socjologii w dziedzinie nauk i jej wpływie na inne nauki i światopogląd odbędzie się we środę, dnia 7 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa prawniczego. Prelegent: prof. dr. Władysław Pilat.

— **„Manon”** Masseneta, która w Wiedniu obchodziła jubileusz setnego przedstawienia, dopiero teraz została w Berlinie przedstawiona przez towarzystwo operowe francuskie w teatrze Krolla. Mimo miernego wykonania, opera zachwycała publiczność.

— **Nowa operetka.** W Paryżu odegrano nową operetkę p. t.: „Księżniczka Bebé” z muzyką Varneya. Rzecz odbywa się na Litwie; oczywiście mogłaby tak samo odgrywać się w Patagonii. Muzyka ma być bardzo melodyjna.

— **W Londynie** rozpocznie się w maju w teatrze Covent-Garden sezon operowy, który zgromadzi wszystkie możliwe gwiazdy. Występować będą obaj bracia Reszkowie, Caruso, Van Dyck, panie Melba, Calve, Nordica i t. d. Z nowości zostanie wykonana angielska opera Bunningsa, której libretto wzięte jest ze znanej powieści Antoniego Hope: „The Leart of Princess Osra”.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj, w poniedziałek po raz trzeci, „Zimowa opowieść”, dramat w 5 aktach 10 odsłonach W. Szekspira, ilustrowany muzyką Flotowa; z udziałem całego personelu i z nową wielką wystawą.

We wtorek po raz trzeci „Urzędowa żona”, sztuka w 5 aktach Savagea, z panią Bednarzewską w roli tytułowej.

We środę po raz piąty „Bajka”, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera. Pierwszy występ Kazimierza Kamińskiego po powrocie z urlopu.

We czwartek o godz. pół do 4 po południu po raz 11-ty „Na Łyczakowie”, obraz sceniczny ze śpiewami w 4 aktach Franciszka Domnika, muzyka Michała Świerzyńskiego.

We czwartek o godzinie 7 wieczorem po raz czwarty „Zimowa opowieść”, dramat w 5 aktach 10 odsłonach W. Szekspira, ilustrowany muzyką Flotowa.

Z dniem 15 maja wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynają się będą o godzinie pół do ósmej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Austriacka wystawa przemysłowa w Warszawie. Austriacko-rosyjskie Towarzystwo handlowe odbyło dnia 3 b. m. w Wiedniu zebranie pod przewodnictwem swego prezydenta p. Jaraya. Toczyła się długa dyskusja nad tem, czy przemysłowcy austriaccy mają urządzić w lecie roku przyszłego wystawę przemysłową w Warszawie. Kilku mowców przemawiało za urządzeniem takiej wystawy w Moskwie. W głosowaniu uchwalono wszystkimi głosami przeciw 6 urządzić w roku przyszłym wystawę przemysłową w Warszawie.

Konferencje kilkudniowe zastępców austriackich i węgierskich hut żelaza, które odbywały się w Budapeszcie, ukończyły się onegdaj. Wydany o tych naradach komunikat stwierdza, iż nastąpiło porozumienie we wszystkich głównych punktach. Ustanowiono kontyngent austriackich i węgierskich hut, a chodzi jeszcze tylko o udział kilku mniejszych hut. Formalne zakończenie powziętych obecnie uchwał nastąpi w połowie maja.

Kolej warszawsko-wiedeńska. Rada nadzorcza kolei warszawsko-wiedeńskiej za proponuje walnemu zgromadzeniu rozdział dywidendy 6¼ rubli za akcję, a nadto 3¼ rubli za kwit udziałowy.

Targ zbożowy.

Lwów, 5go maja. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 9-60 do 9-90, pszenica na termin 7-50 do 8-—, żyto gotowe 6-80 do 7-—, żyto na termin 5-25 do 5-75, owies obrocny gotowy 7-60 do 7-90, owies obrocny na termin — do —, jęczmień pastewny 5-75 do 6-25, jęczmień browarniczny 6-75 do 7-50, rzepak — do —, lnianka — do —, groch pastewny 7-25 do 7-50, groch do gotowania 8-50 do 13-—, wyka 7-25 do 8-—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 6-75, hreczka 7-25 do 7-75, kukurudza nowa 6-25 do 6-40, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 45-— do 60-—, konieczyna biała 50-— do 90-—, konieczyna szwedzka 60-— do 90-—, tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16-50 do 17-—, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15-50 do 16-—, waranty — do —.

Usposobienie słabe.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 2-go maja b. r. bydła rogatego 382 sztuk, cieląt 252 sztuk, nierogacizny 97 sztuk.

Placono za 100 kłgr. bydła opasowego lepszej jakości od 64 do 68 koron, średniej jakości od 61 do 63 koron, cieląt od 70 do 90 koron, trzody od 76 do 80 koron.

OSTATNIA POCZTA

Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych z d. 30 kwietnia, ogłosił obwieszczenie Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 29 kwietnia b. r. o poborze dodatków do podatków bezpośrednich na rzecz funduszu krajowego w czasie od 1 maja do 30 czerwca 1902 roku.

Według tego obwieszczenia Najj. Pan najmiłośniej zezwolił, ażeby na rzecz funduszu krajowego rozpisano i pobierano prowizorycznie dodatki do państwowych podatków bezpośrednich, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, według wymiaru ustanowionego na rok 1901 i pod warunkami unormowanymi Najwyższem postanowieniem z dnia 1 lipca 1898, także przez czas od 1 maja do 30 czerwca 1902, z zastrzeżeniem konstytucyjnego uchwalenia budżetu krajowego.

Według Najwyższego postanowienia pobierany będzie na mocy tej uchwały:

1. dodatek do podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5 pre. podatku od domów wolnych od podatku domowo-czynszowego w miastach, w wysokości 60 h. od każdej korony całej przepisanej należności tych podatków;

2. dodatek do podatków bezpośrednich osobistych, zaprowadzonych ustawą z dnia 25 października 1896, Dz. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 h. od każdej korony całej przepisanej należności tych podatków, — nie na-

ruszając co do podatku pensyjnego od wyższych poborów służbowych uwolnień, unormowanych Najwyższym postanowieniem z dnia 25 listopada 1858, ogłoszonym rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 listopada 1858, Dz. p. p. Nr. 220.

W mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim pobierany będzie dodatek do podatków wymienionych w ustępie 1 w wysokości 49 h., a do podatków wymienionych w ustępie 2 w wysokości 55 h. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

Najj. Pan przyjął w sobotę na osobnym posłuchaniu nowomianowanego agenta dyplomatycznego Bułgarii dr. Pomjanowa. Monarcha w ciągu rozmowy wypyttywał się go o zdrowie księcia Ferdynanda i o stosunki w księstwie.

Najj. Pan przyjął we czwartek na prywatnym posłuchaniu P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, P. Ministra oświaty dr. Hartla i P. Ministra skarbu dr. Böhm-Bawerka, w piątek zaś węgierskiego ministra honwedów gen. broni hr. Fejervarego.

W sobotę przyjął Najj. Pan na prywatnej audyencji P. Ministra obrony kraj. gen. broni hr. Welsersheimba.

Książę Otton Windisch-Graetz, mąż wnuczki Najj. Pana, Najdost. Arcyksiężnej Elżbiety, został przydzielony do sztabu generalnego 9 dywizji piechoty w Pradze.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksięż Karol Stefan wyjeżdża do Madrytu aby tam jako reprezentant Najj. Pana wziąć udział w uroczystościach, które odbędą się z okazji ogłoszenia pełnoletności króla Alfonsa XIII.

W sobotę odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera Rada gabinetowa, w której wzięli udział wszyscy PP. Ministrowie.

Neue Fr. Presse utrzymuje, iż posłem austro-węgierskim w Brukseli w miejsce hr. Khewenhüllera mianowany został hr. Józef Wodziecki, dotychczasowy poseł w Sztokholmie.

W sobotę otwarty został w Gracu sejm styryjski celem obrad nad 14-milionową pożyczką dla m. Gracu

Bohemia donosi, iż Sejm czeski zwołany będzie między 10 a 15 czerwca. Sesja będzie trwała najdłużej do 15 lipca a na jej porządek dzienny wejdzie tylko ustawa o podatku od piwa, oraz przedłożenie rządowe, dotyczące się uwolnienia podatku osobistego dochodowego od dodatków krajowych. Budżet przyjdzie pod obrady dopiero na następnej sesji, która ma trwać od 15 września do 15 października.

Wiec jubileuszowy na cześć Leona XIII. odbędzie się w Poznaniu w dniu 26 b. m. Onegdaj obradował w tej sprawie pełny komitet jubileuszowy, który niebawem ogłosi odezwę, wzywającą do udziału w wiecu, i program szczegółowy uroczystości.

Korespondent warszawski Dziennika Północnego zprzecza stanowczo doniesieniu dzienników, jakoby wszystkie stowarzyszenia niemieckie i polskie w okręgu warszawskim dostały polecenie prowadzenia nadal obrad tylko języku rosyjskim.

Podana przez pisma petersburskie wiadomość o wyjeździe ministra wojny generała Kurapatkina do Warszawy nie jest, jak donosi *Warszawski Dziennik*, prawdziwa. Minister wojny, wyjechał na czas pewien do okręgu wojskowego warszawskiego i w dniu 1 maja przybył do Białegostoku, skąd udał się do fortecy Osowiec, w dniu zaś dzisiejszym spodziewany jest w Łomży, dokąd przybędą na ten czas: pomocnik dowódcy wojska okręgu warszawskiego, generał piechoty A. K. Puzyrewski, naczelnik sztabu okręgowego F. K. Herszelman i naczelnik inżynierów okręgu, generał ks. Tumanow. Ministrowi wojny towarzyszą: główny naczelnik inżynierów, generał Wernander i prof. Mikolajewskiej Akademii inżynierów generał-major Wieliczko. Zajęcia tych osób pod kierunkiem ministra wojny, potrwać do dnia 15 bież. m.

O ile się zdaje, przyjazd ministra wojny pozostaje w związku ze zdradą Grimma.

Minister spraw wewnętrznych Plewe powrócił wczoraj do Petersburga. Obiega po-

głoska, że minister spraw zagranicznych hr. Lambdorff nosi się z zamiarem podania się do dymisji. Jego miejsce ma zająć admirał Aleksejew, którego podobno popiera gorąco Pobiedonoscew.

Nowoje Wremia donosi, że w sobotę odbył się pobór do wojska w Helsingfors zupełnie spokojnie. Daje to nadzieję, że i w innych miejscowościach także spokój nie zostanie zakłóconym.

Z Bukaresztu donoszą, iż w ciągu bieżącego tygodnia wyjedzie trzy tysiące żydów z rozmaitych okolic Rumunii przez Budapeszt, Wiedeń, Rotterdam do Ameryki.

W zeszłą sobotę miało się odbyć pierwsze posiedzenie skupczyny serbskiej po ferjach wielkanocnych. Przybyło atoli tak mało posłów, iż skupczyna dla braku kompletu nie mogła obradować.

Ekskrólowa serbska Natalia bawi we Florencji u swej siostry księżnej Ghika, gdzie też obchodziła 43 rocznicę urodzin. Z Florencji uda się królowa Natalia do Rzymu i będzie na audyencji u Papieża. Pogłoska o tem, jakoby miała wyjść za mąż za hiszpańskiego hrabiego Castiga, okazała się nieprawdziwą.

Prezes gabinetu bułgarskiego dr. Danew i minister skarbu Sarafow powrócili onegdaj do Sofii. Słychać, że powiodło im się przeprowadzić pomyslnie w Paryżu rokowania w sprawie 5proc. pożyczki po kursie 83, zaciągniętej na podstawie monopolu tytoniowego.

Francja cała gotuje się do uzupełnianych wyborów, które, jak wiadomo, odbędą się w niedzielę, dnia 11 b. m. Jest to obecnie chwila układów kompromisowych i intryg. We wszystkich okręgach, gdzie odbywać się będzie wybór ściślejszy, republikańscy kandydaci postanowili działać solidarnie i oddać głosy temu, który otrzymał największą liczbę głosów przy wyborach 27 kwietnia, aby tem postępowaniem uniemożliwić wybór kandydata anti-republikańskiego. W Paryżu zdaje się, że nacjonalisci dobrze zapłacą sukcesu. Wprawdzie wybór ministra Milleranda zapewniony, ale za to Brisson jest tak zagrożony, że w ostatniej chwili przeniósł swoją kandydaturę na prowincję. Ostatecznie zdaje się, że wybory niedzielne wzmocnią partję rządową o kilkanaście głosów.

W obec pogłosek, że król Edward VII zamierza bezpośrednio po uroczystościach koronacyjnych wyjechać do Marienbadu, zapewnia korespondent londyński *Polit. Corr.* na podstawie wiarygodnych informacji, że król niepowziął w ogóle żadnej decyzji co do planów podróży po uroczystościach koronacyjnych. Monarcha zresztą tak jest zajęty przygotowaniem do koronacji, że nie ma absolutnie czasu zajmować się dyspozycjami podróżniami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5go maja. (Tel. prywatny) Klub słowiański wybrał na wczorajszym walnem zgromadzeniu prezesem prof. Maryana Zdziechowskiego, zastępcą prof. Zawilińskiego, sekretarzem p. Stępkowskiego, wydziałowymi pp. Windakiewicza i Kniżnioluckiego. Poruszono myśl przesyłania komunikatów z posiedzeń klubu wybitnym dziennikom słowiańskim.

Kraków, 5 maja. (Tel. prywatny). Dziś zaczęły się wybory do Rady miejskiej. I koło wielkiego przemysłu i handlu wybiera 10 radnych. Komisji wyborczej przewodniczy wydawca *Czasu* p. Chyliński.

Wiedeń, 5 maja. P. Marszałek krajowy hr. Andrzej Potocki przybył tu wczoraj z Rzymu.

Wiedeń, 5 maja. (Tel. prywatny). Tegoroczny międzynarodowy VIII. z rządu Zjazd prasy odbędzie się w Bernie szwajcarskim w dniach od 20 do 26 lipca. Program jest następujący: W niedzielę, dnia 20 lipca odbędzie się zebranie towarzyskie (w t. zw. Grand Grenier w Bernie), na którym prasa szwajcarska podejmować będzie gości zagranicznych. W poniedziałek, dnia 21 lipca o godzinie 9 rano otwarcie kongresu w nowym pałacu Związku szwajcarskiego. O godzinie 2 po południu zgromadzenie, na którym się rozpoczyna, objęte porządkiem dziennym obrady kongresu. O godzinie 5 bankiet wydany w t. zw. „Innere Enge”. Z zapadnięciem zmroku iluminacja, rozmaite widowiska i t. d. We wtorek, 22 lipca o go-

dzinie 9 przed południem i o 2 po południu obrady kongresu. We środę, 23 lipca o godzinie 9 obrady kongresu, po południu w t. zw. „Gurten” uroczystość ludowa, na której odbędą się między innymi tańce góralskie szwajcarskich w strojach ludowych i t. d. Nowy pałac Związkowy będzie iluminowany. We czwartek o godzinie 9 rano posiedzenie zwyczajne, o godzinie 2 po południu zamknięcie Zjazdu. Wieczorem wyda na cześć Zjazdu przyjęcie prezydent komitetu, urządzającego Zjazd, prof. Stein. Wieczorem będzie miasto i katedra oświetlone. W piątek, dnia 25 rozpoczynają się wycieczki po Szwajcarii, mianowicie w tym dniu odbędą się wycieczka zbiorowa do Interlaken i okolicy. W sobotę odbędą się w 4 grupach wycieczki do Mürren, do t. zw. Schynige Platte, do Wengernalp, oraz do Rothornu i Meiringen. Na tem skończą się oficjalne uroczystości, poczem w niedzielę odbędą się wycieczki do berneńskiego t. zw. Oberlandu a od poniedziałku wycieczki w grupach do 1. Lausanne-Montreux, Zermatt-Simplon, 2. Lucerny, Jeziora 4 kantonów, na Pilatus, 3. Coire-Thusis, Engadine, St. Moritz, 4. Davos, 5. do Szafluzy, 5. Vevey, 7. Genewy.

Liczbę uczestników kongresu ograniczono w tym roku na 300, a liczbę pań, które członkom kongresu mogą towarzyszyć na 80. Na Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie przypada 2 delegatów i 1 dama.

Program obrad kongresu obejmuje, prócz zwykłych referatów budżetowych i t. d. następujące referaty: O przestrzeganiu względów, należnych godności zawodu dziennikarskiego w polemikach między dziennikarzami. (Ref. Wilhelm Singer). O zaprowadzeniu międzynarodowych legitymacji dziennikarskich. (Ref. Wiktor Taunay). O redukcji taryf telegraficznych dla prasy. O konkursie na słownik skrótów telegraficznych dla prasy. O zawodowych szkołach dla dziennikarzy. O własności literackiej i artystycznej w odniesieniu do prasy. O jurysdykcji i kompetencji trybunałów w kwestjach prasowych. O obniżeniu taryf pocztowych. O stanowisku socyalnem, moralnem i materialnem dziennikarzy rozmaitych krajów. O ochronie praw redaktorów w razie zmiany w własności wydawnictwa. O obowiązkach dziennika w obec redaktorów, skazanych za przestępstwa prasowe.

Towarzystwa dziennikarskie, należące do międzynarodowego kongresu prasy, mają wyznaczyć swych członków do 1 czerwca.

Lublana, 5 maja. Strejkujący robotnicy odbyli tu wczoraj spokojnie zgromadzenie, na którym uchwalono odrzucić propozycje, uczynione im przez pracodawców, a mianowicie, aby 10 godzinny czas pracy zaprowadzony był dopiero od 1 września b. r. i postanowiono wytrwać w strejku. Strejkujący domagają się także podwyższenia płacy. Na żądanie prezydium krajowego przybył tu inspektor przemysłowy p. Pogacnik.

Berlin, 5 maja. Nowela o podatku od cukru wyjdzie dziś na porządek dzienny obrad parlamentu. Dziś odbędzie się pierwsze jej czytanie.

Lipsk, 5 maja. Dziś o 4 nad ranem nastąpiło na stacyi Zschornau zderzenie pociągu pospiesznego z towarowym. Dwie osoby utraciły życie, 4 są ciężko, a 2 lekko rann.

Petersburg, 5 maja. Tajnemu radcy Renardowi powierzono funkcje pomocnika ministra oświaty aż do czasu definitywnego obsadzenia posad obu pomocników tego ministra.

Petersburg, 5 maja. *Prawo. Wiestnik* ogłasza odznaczenia nadane duchowieństwu. Między innymi otrzymali: ks. prałat Zarnowiecki, rektor Akademii duchownej w Petersburgu order św. Anny II. kl., a biskup łucko-żytomierski ks. Karol Niedziałkowski, order św. Stanisława I klasy.

Szemacha, 5 maja. Wczoraj znów dało się tu czuć trzęsienie ziemi.

Rzym, 5 maja. Według doniesienia dzienników, księżniczka Marya Beatrycza Massimo, córka don Carlosa, wpadła do Tybru, ale zdołano ją uratować.

Rzym, 5 maja. (Tel. prywatny). Pielgrzymka polska opuszcza dzisiaj Wieczne miasto.

Około 1 czerwca odbędzie się konsystorz papieski, na którym kardynałowie: książę biskup krakowski Puzyna i książę arcybiskup praski Skrbensky otrzymają kapelusze kardynalskie.

Dzienniki tutejsze utrzymują, że księżniczka Marya Beatrycza Massimo, córka Don Carlosa, wskoczyła do Tybru w zamiarze samobójczym. Jak wiadomo, księżniczkę wyratowano. Przyczyną rozpaczliwego kroku miały być niesnaski familijne.

Sofia, 5 maja. Dziś otwartą została sesja Zgromadzenia narodowego.

Paryż, 5 maja. Radykalisci postawili kandydaturę Brissona na Marsylii, ponieważ kandydatura jego z okręgu Drôme nie ma widoków powodzenia.

Loo, 5 maja. U królowej Wilhelminy prof. dr. Rosenstein w asystencji dr. Resinga i innych lekarzy, dokonał wczoraj o godzinie 6 wieczorem w drodze operacji przedwczesnego usunięcia płodu. O 11 w

noocy stan zdrowia królowej był krytyczny. Lekarze pozostali przez całą noc w pałacu i zmieniając się kolejno czuwali u łóża królowej. Przez całą noc czuwała również królowa matka i ks. Henryk. Operacja zajęła kilka godzin czasu. Rano królowa była jeszcze przy zrciu.

Madryt, 5 maja. Sagasta spędził noc spokojnie i wogóle ma się lepiej.

Madryt, 5 maja. W skutek choroby prezydenta gabinetu Sagasty, zapowiedziana na wczoraj rada gabinetowa, musiała być odroczona.

Madryt, 5 maja. Dziennik *Heraldo* donosi z Lizbony, iż podczas rozruchów w Coimbrze, studenci wznosili okrzyki na cześć republiki. Wojsko nie chciało występować przeciw demonstrantom. Ruch cały zwraca się przeciw złej administracji kraju.

Madryt, 5 maja. Nadeszły tu doniesienia z Portugalii, które stwierdzają, iż w Coimbrze podczas rozruchów jedna osoba została zabita, a kilka ranionych. Uniwersytet tamtejszy został zamknięty. Studenci szkoły politechnicznej w Lizbonie urządzili demonstrację przeciw zawartej ugodzie rządu z zagranicznymi wierzytelkami. Przeciągając ulicami wznosili okrzyki: Precz ze zdrajcami, Niech żyje ojczyzna! Dziennik *Dia* donosi, iż w Porto wojsko podniosło bunt. *Liberal* uważa położenie w Portugalii za bardzo poważne. Ruch rewolucyjny, który wziął swój początek w Porto rozszerzył się na cały kraj. Oficerowie tak armii, jak i marynarki łączą się z demonstrantami. I tak n. p. 200 oficerów marynarki nie chciało cofnąć adresu z protestem, który wystosowali do króla.

Barcelona, 5 maja. Anarchiści urządzili tu na grobie ofiar z Montjouy demonstrację. Policja manifestantów rozprószyła i zarządziła aresztowania.

Londyn, 5 maja. Niemiecka eskadra przybędzie we środę do Bantry (Irlandya). Książę Connaught złoży wizytę powitalną ks. Henrykowi pruskiemu na pokładzie okrętu admirałskiego. Ks. Henryk pruski ma 9 b. m. udać się do Kenmurry, a stąd na 2 dni do Dublina.

Londyn, 5 maja. *Biuro Reutersa* donosi z Jokohamy, że na zachodnim wybrzeżu Hokkaidu, w skutek burzy, zszalełej tam dnia 30 z. m. zginęło 250 ludzi. Korweta „Musasti” rozbiła się; załogę zdołano uratować.

Nowy Jork, 5 maja. Z Sanct-Thomas telegrafują, iż wulkan Montpelee na wyspie Martynice zaczyna wyrzucać popiół i grozi niebezpieczeństwem całej wyspie. Miasto Saint-Pierre zostało zasypane warstwą popiołu na ćwierć całej grubą. Cały ruch handlowy ustał.

Pekin, 5 maja. *Biuro Reutersa* donosi: Powstanie w Chentingan, jest groźnym następstwem uzyskania dla katolików bardzo wielkiego odszkodowania. Wzburzeni mieszkańcy uciegli pewnemu francuskiemu duchownemu głowę i obnosili kilka dni po kraju. Posłowie zagraniczni wywierają presję na rząd, aby uśmierzył powstanie. Francuski poseł i sekretarz poselstwa mają przeprowadzić śledztwo w sprawie wspomnianego mordu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 maja 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 670.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 685.—, Akcje Anglobanku 272.—, Akcje Unionbanku 547.50, Akcje Länderbanku 423.50, Akcje Bankvereinu 452.50, Akc. Bodencredit 927.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 663.50, Akcje Kolei Południowej 54.—, Akcje Tramway A) 285.—, Akcje Tramway B) —.—, Akcje Kolei Elbethal 466.—, Akcje Kolei Północnej 574.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 570.50, Akcje Alpiny 404.50, Akcje Rima Muranyi 512.75, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1480.—, Akcje Fabryki broni 325.—, Akcje Tureckie tytoniowe 292.50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97.45, Renta majowa 101.75, Austriacka Renta koronowa 99.50, Węgierska Renta koron. 97.60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96.05, 4 pre. Listy Banku krajowego 97.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100.60, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 96.25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100.30, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 98.60, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97.25, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 94.—, Losy tureckie 107.50, Marki 117.35, Ruble 253.—.

Berlin, 5 maja. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 210.90, Towarzystwo dyskontowe 185.80.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

B. Józef Mund

Pracownia kuśnierska Rynek 1. 25, przyjmuje do chemicznego czyszczenia i odświeżania ubrania męskie i damskie

jakoteż do ściągnięcia połysku z czarnych materyj. Reperacye ubiorów męskich damskich i dziecinnych wykonuje po nader niskich cenach.

Wykonuje także nadawanie aksamiitnych kołnierzy do p-litotów męskich i damskich.

Przyjmuje do przechowania na lato futra po 80 ct

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie panczernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej

Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

W Pasażu Mikelascha otwarto dzisiaj francuski Chromo-Fotoskop, przedstawiający świat i życie w barwnych obrazach plastycznych a więc: Widoki natury, Podróże, Stolicy Świata, Wyprawy naukowe, Wypadki historyczne, Obrazy z postępu cywilizacyi, Sztuka i nauka, itd. itd. Zdjęcia z natury, przy zastosowaniu najnowszych technicznych zdobyczy z dziedziny optyki i wydobycia prawdziwych barw natury.

Docent Uniwersytecki

Dr. Roman Rencki

były asystent kliniki lekarskiej uniwersyteckiej Jagiellońskiego i lwowskiego ordynuje w chorobach wewnętrznych od godz. 3-5 ul. Kraszewskiego 1 3. Telefon 583.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

Szeligi-Łyszkiewicz

inżyniera

Lwów — Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

Herbata lecznicza Franciszka Wilhelma. Herbata przeczyszczająca Franc. Wilhelma, aptekarza, c. i k. dostawcy nadwornego w Neunkirchen, Niższa Austria, otrzymać można we wszystkich aptekach po 2 kor. za paczkę.

Zakład

Dr. Eug. Piaseckiego

dla gimnastyki leczniczej, ortopedyi i masażu, ul. Trzeciego Maja 1. 2. Ordynacya od 2-4. Dla zdowych gimnastyka higieniczna Prospekta na żądanie.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Bolesław Kielanowski

ul. Gródecka 1. 26. I. piętro od 8-9 i od 3-5.

Dr. A. Z. Kołaczkowski

po odbyciu specjalnych studiów na klinikach we Lwowie i Berlinie ordynuje od 15. kwietnia do 1. października w Karlsbadzie Stadt Athen vis à vis kolonnady Mühlbrunn.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. maja 1902.

HOTEL GEORGE. PP. Rozwadowski E. z Hileczy, Sozański F. z Hernalowie, Bochdan T. z Mylatyna.

HOTEL EUROPEJSKI. PP. Grünwald J. ze Strychaniec, Friedman K. z Wrocławia, Białoskurki S. z Staj, Frankowski J. z Odessy.

HOTEL VICTORIA. P. Madejski Z. z Jablonicy. HOTEL STADTMUELLERA. PP. Sheyball F. z Trembowli, Karman W. ze Złoczowa, Smieszko W. z Kijowa.

Specjalistów, gospodyń, kucharek, lokajów i wszelką służbę poleca biuro Zagórskiej, Chorążczyzna 7.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godzinie 11 do 1.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dni powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. maja 1902.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Karb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

Table with columns for interest rates and values. Includes II. Listy zastawne za 100 kor., Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%, 4 1/2% los. w 50 l., 4% los. w 60 l., 4% los. w 51 l., 4% los. w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 4 1/2 lat, 4% los. w 56 lat

Table with columns for obligations and values. Includes III. Obligacje za 100 kor., Gal. funduszu propin. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2 em.), 4 1/2% (3 em.), 4 em. 4%, Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor., Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873, 4% po 200 kor., z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor., 4 1/2% po 200

Table with columns for losses and values. Includes IV. Losy, M. Krakowa po 20 (40 kor.), M. Stanisława po 20 (40 kor.)

Table with columns for coins and values. Includes V. Monety, Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for exchange rates and values. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec, kwiecień-październik

Table with columns for government bonds and values. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., 1860 po 500 zł. wa. 5 pr., 1860 po 100 zł. 5 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. 120 zł. 5 pr.

Table with columns for interest rates and values. Includes B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.

Table with columns for railway obligations and values. Includes C. Obligacje kolejowe, Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. za 200 zł. mk. 5 1/2% pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2% pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.

Table with columns for first mortgage obligations and values. Includes D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., w wal. kor. za 200 kor. 4 pr., Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2% pr., Węg. oblig. regul. Cisy za 100 zł. 4%, pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), za 50 zł. (100 kor.)

Table with columns for indemnity obligations and values. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Krowacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with columns for other public loans and values. Includes F. Inne publiczne pożyczki, Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr., Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.

Table with columns for exchange rates and values. Includes Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., 1893 za 200 k. 4 pr., obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turckie obl. prem. kol. za 400 frank.

Table with columns for interest rates and values. Includes G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2% pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., los 4 pr., Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los 50 lat 4 1/2% pr., 60 lat za 200 kor., 4 pr., 4 pr. stare, 4 pr. za 200 kor.

Table with columns for interest rates and values. Includes Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, 4 pr. los. 41 lat, 4 pr. stare, 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2% pr. 5 1/2% lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2% pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr., 50 lat los. 4 pr.

Table with columns for interest rates and values. Includes H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom., Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., 1887 4 pr., 1888 4 pr., 1891 4 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr., 1878 za 200 zł. 5 pr., 1887 za 200 zł. 4 pr.

Table with columns for losses and values. Includes J. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Palffy 40 zł. mk., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.

Table with columns for exchange rates and values. Includes Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł., Salina 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisława 20 zł., Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2% pr., Tryestu 50 zł. 4 pr.

Table with columns for bank exchange rates and values. Includes K. Akcje banków (za sztukę), Banku Anglo Austr. 240 kor., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakład kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Galic. banku hipot. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 k., Związek (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

Table with columns for transport company exchange rates and values. Includes L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., akcyje zakł. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Belzec (akc. pier.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., wschod.-galic.-lokaln. 200 zł., państwowych 200 zł., południowej 200 zł., węg. galic. I. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with columns for exchange rates and values. Includes M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalń węgla w Brün 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł., Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Turck. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

Table with columns for exchange rates and values. Includes N. WEKSLE, Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2% pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki

Table with columns for exchange rates and values. Includes O. WALUTY, Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble

W sprawie konwersyi Akcyi kolei Karola Ludwika raczą się właściciele tychże akcyj porozumieć z domem bankowym

SOKAL & LILLEN Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Różne obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 85 2 (1) (3775) Przeciw Annie Nabuda z Czeremchy i tow., której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Wania Dziulę z Królka włooskiego pozew o 400 kor. Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 10 maja 1902 o godz. 10 jano.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się pana Petra Ciupaczkę w Czeremsku kuratorem, który będzie ją zastępował w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rymanów, dnia 29. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 84/2 (1) (3768) Przeciw spadkobiercom s. p. Filipa Runge, Georgowi Runge, Elżbiecie Runge zam. Hütter, małoletnim Leonowi, Ottonowi, Rozalii, Elżbiecie, Józefowi i Piotrowi Presch pod opieką Jana Prescha, Elżbiecie Runge zam. Presch i Filipowi Runge, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Józefa Calka i Tomasza Dąbek, rolników w Czarnokońcach pozew o uznanie i za-

intabulowanie prawa własności do realności lwh. 39 ks gr. gm. Czarnokońce. Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 13. maja 1902 o godz. 8 rano. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem jest Schmidt w Jaworowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Jaworów, dnia 24. kwietnia 1902.

Licytacje.

L. cz. E. 10/2 (6) (3694 3-3)

Dnia 3. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności wykazem hipotecznym 130 księgi gruntowej gminy Sygnowka objętej dotąd na imię p. Leona Foka zapisanej wraz z przynależnościami, składającymi się z 30 drzew owocowych starszych, 80 szepców owocowych i 100 dziełek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 27 395 kor. 40 hal., przynależności zaś na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 18.762 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 6. kwietnia 1902.

L. cz. E. 2524/1 (20) (3693 3-3)

Dnia 6. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności wykazami hipotecznymi 105, 106 i 107 księgi gruntowej gminy Kulparków I. części objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z pieca do wyrobu cegły, komina, 400 daszków, 18 taczek, form na cegły etc.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 55.580 kor. 95 hal., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 27.790 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddz. IV.
Lwów, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. E. 28/1 (13) (3600 2-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 (II piętro) w Nowym Sączu, licytacja dóbr tabul. Jasienna IV. część Maryi z Lisowskich Modzelskiej własnych wykazem hipotecznym 245 objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z koni, wołów, krów, sprzętów gospodarczych, młocarni, młynka do czyszczenia zboża, pługów, broni i t. p. w protokole opisanego i oszacowanego z dnia 22. i 23. listopada 1901 E. 28/1 (5) dokładnie wyszczególnionych.

Nieruchomość Jasienna 4 część, wystawiona na licytację, jest oceniona na 36.000 trzydzieści sześć tysięcy koron, przynależności zaś na 5346 pięć tysięcy trzysta czterdzieści sześć koron.

Najniższa cena wynosi 27.564 dwadzieścia siedem tysięcy pięćset sześćdziesiąt cztery koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 (II piętro) w Nowym Sączu, licytacja dóbr tabul. Jasienna IV. część Maryi z Lisowskich Modzelskiej własnych wykazem hipotecznym 245 objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z koni, wołów, krów, sprzętów gospodarczych, młocarni, młynka do czyszczenia zboża, pługów, broni i t. p. w protokole opisanego i oszacowanego z dnia 22. i 23. listopada 1901 E. 28/1 (5) dokładnie wyszczególnionych.

nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 60 (I piętro).

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości lwh. 245.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. E. II. 2003/00 (81) (3384 2-3)

Dnia 23. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego, licytacja realności pod lk. 263 1/4 objętej lwh. 241 Dz. I. 1 orj. 42 ul. Mochneckiego, 2) realności pod lk. 264 1/4 objętej lwh. 242 Dz. I. 3) realności pod lk. 263 1/4, A. objętej lwh. 1123 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe są ocenione ad 1) na 134.142 kor., ad 2) na 61598 kor., zaś ad 3) na 44.083 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 70.624 kor., ad 2) 34.184 kor., ad 3) 26.786 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 15. kwietnia 1902.

L. cz. E. 492/00 (30) (3727 2-3)

Na żądanie Szymona, Lei i Chaji Hausnerów, odbędzie się dnia 14. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. celem zniesienia wspólnej własności, licytacja realności lwh. 506 gm. kat. Czortków z Węgnańką objętej, składającej się z parceli bud. lkat. 363 wraz z domem pod Nr. kons. 64 i wszystkimi zabudowaniami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 16.775 kor.

Najniższa cena wynosi 8.388 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

W obec tego, że licytacja ta odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności zostają prawa wierzycieli hipotecznych bez względu na cenę kupna zastrzeżone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. E. 122/2 (5) (3740 1-3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 1915 gm. Sokal, ocenionej na 230 kor. 83 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 153 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 24. kwietnia 1902.

L. cz. E. 2176/1 (5) (3771)

Dnia 16. maja 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 707 gm. Nadwórna.

Nieruchomość powyższą wystawioną na licytację oceniono na a) dom 600 kor., b) grunta 363 kor.

Najniższa cena wynosi 531 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. E. 1705/1 (5) (3744)

Dnia 12. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21, licytacja 1/3 części realności obj. lwh. 87 gm. Borszczów Józefa Hrebenuka składającej się z 2 domów na par. bud. 47 i gruntu a mianowicie pr. bud. 277, 278 tudzież z pr. gr. 1110/2, 1111/1, 1110 3, 1110 4, 1110/5, 1111/2, 1111/3, 1111/4.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 237 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 158 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 7. kwietnia 1902.

L. cz. E. 466/1 (6) (3733)

Dnia 30. maja 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego, licytacja realności w Klebanówce Nr. 142 wyk. hip. 785 z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1000 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 666 kor.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 1 sądu tutejszego.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju będą bezskuteczne.

Osoby, które mają jakie prawa na tej nieruchomości zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w siedzibie sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowosióło, dnia 21. kwietnia 1902.

L. cz. E. 542 (6) (3734)

Na żądanie Herscha Rotha odbędzie się dnia 4. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja całego ciała hip. lwh. 175 gm. Biały kamień część I. Arona Akselrada własnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 15. kwietnia 1902.

L. cz. E. VIII. 1106/1 (3) (3791)

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu, odbędzie się dnia 9. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. licytacja realności objętej lwh. 307 ks. gr. gm. Stebnik i lwh. 419 tej samej księgi grunt. wraz z przynależnościami, składającymi się z żywego inwentarza.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to: lwh. 307 na 6209 kor., lwh. 419 na 3509 kor. 23 hal., przynależności zaś lwh. 307 na 1070 kor.

Najniższa cena wynosi: za lwh. 307 kwotę 4452 kor., za lwh. 419 kwotę 3268 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 5. października 1902.

L. cz. E. 369 (6) i 444/3 (5) (3741)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1) realności lwh. 241 ks. gr. gm. Steniatyn ocenionej na 2516 kor. 28 hal. dnia 3. czerwca 1902 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9.

2) realności lwh. 74 ks. gr. gm. Byśszów ocenionej na 6182 kor. 8 hal. dnia 13. czerwca 1902 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 10.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 1697 kor. 52 hal., ad 2) 432 kor. 38 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 29. kwietnia 1902.

L. cz. E. IX. 893/1 (21) (3753)
Tusąd. edykt licytacyjny z dnia 2. kwietnia 1902 E. IX. 899/1 (15) został uchwałą c. k. sądu obwodowego jako rekursowego w Przemyślu z dnia 26. kwietnia 1902 R. 196/2 (20) o tyle zmieniony, że najniższą ofertą sprzedać się mającą realność lwh. 2037 ks. gr. gm. Przemyśl objętej w edyktu tym i w warunkach licytacyjnych na 36 984 kor. 57 hal. ustalono.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 2. maja 1902.

L. cz. E. 406/2 (2) (3682)
W sądzie niżej wymienionym biuro 2 odbędzie się 1. lipca 1902 o godz. 9 rano licytacja 3/12 i 5/12 części realności lwh. 1634, 3/6 i 1/6 część realności lwh. 967 gm. Leżajsk.
Cena szacunkowa obydwóch realności 525 kor. 16 hal.
Najniższa oferta 350 kor. 24 hal.
Warunki i odnośne dokumenta do przejrzania w sądzie biuro 2.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 18. kwietnia 1902.

L. cz. 159/2 (2) (3684)
W sądzie niżej wymienionym w biurze 2 odbędzie się dnia 30. czerwca 1902 o godz. 9 rano licytacja realności lwh. 384, połowy realności lwh. 385 i 386 gm. Przychojec.
Cena szacunkowa 798 kor.
Najniższa oferta 531 kor. 99 hal.
Warunki i odnośne dokumenta do przejrzania w sądzie biurze 2.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 15. kwietnia 1902.

Konkursa.

L. 87. (3696 3-3)
Ogłoszenie konkursu.
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. Akademii handlowej we Lwowie.
a) na posadę nauczyciela umiejętności handlowych;
b) na posadę nauczyciela nauk przyrodniczych z chemią jako przedmiotem głównym.
Kandydaci, ubiegający się o posadę nauczyciela umiejętności handlowych, mają się wykazać egzaminem nauczycielskim dla wyższych szkół handlowych (Akademii handlowych) z przedmiotów pierwszej grupy w myśl rozporządzenia c. k. Ministerium Wyzn. i Ośw. z dnia 5. sierpnia 1899, l. 20.345, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie bankowym lub handlowym, wreszcie dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego.
Kandydaci, ubiegający się o posadę nauczyciela nauk przyrodniczych, mają się wykazać egzaminem nauczycielskim dla szkół średnich.
Do każdej z tych posad są przywiązane pobory IX. klasy rang w myśl ustawy z 19. września 1899 (Dz. p. p. Nr. 173).
Kandydaci, ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść podania wystosowane do c. k. Ministerium Wyzn. i Ośw. i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, ewentualnie za pośrednictwem swej przełożonej władzy, do Dyrekcji c. k. Akademii handlowej we Lwowie najpóźniej do 25. maja 1902.
Z Dyrekcji c. k. Akademii handlowej.
Antoni Pawłowski,
c. k. dyrektor.

L. cz. Prez. 6596 4 A. K./2 (3718 1-2)
KONKURS.
Odnosnie do konkursu w Nr. 102 „Gazety Lwowskiej” ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę asystenta kancelaryjnego przy sądzie krajowym we Lwowie z dnem 10. czerwca 1902 upływa.
Z Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 30. kwietnia 1902.

L. cz. Praes. 6746 4 W./2 (3700 1-2)
KONKURS.
Odnosnie do konkursu w Nr. 102 „Gazety Lwowskiej” ogłoszonego oznajmia, iż konkurs na posady woźnych sądowych i dozorców więzi w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego z dniem 10. czerwca 1902 upływa.
Lwów, dnia 30. kwietnia 1902.

L. 45 681/II. (3782 1-3)
KONKURS.
Na posadę ekspedienta III. klasy 2 stopnia przy c. k. urzędzie pocztowym w Dębsowie z ryczałtem 660 kor. na służącego.
Podania należy wnieść najpóźniej do 20. maja b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.
Lwów, dnia 1. maja 1902.

L. 567/pr. (3747 1-3)
KONKURS.
Celem obsadzenia trzech posad c. k. strażników cwilno-policyjnych II. klasy we Lwowie z placą rocznych 900 kor. i dodatkami aktywnym wynoszącym 30%, od stałej płacy, rozpisuje konkurs z terminem do 5. czerwca 1902.

Posady te, zastrzeżone w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 Dz. u. p. N. 60 w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów zaopatrzonych w certyfikaty, nadane będą na razie prowizorycznie, a stabilizacja nastąpi po półrocznej zadowalniającej służbie próbnej.
Ubiegający się o te posady mają wnieść podania do Prezydium c. k. Dyrekcji policji we Lwowie za pośrednictwem swej Władzy przełożonej, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio. Do podań należy dołączyć świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia wydane przez lekarza urzędowego, a wysłużeni podoficerowie, certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie.
Kandydaci na te posady mają również udowodnić znajomość języka polskiego ruskiego i niemieckiego tak w mowie i piśmie, tudzież znajomość stosunków miejscowych.
C. k. Rada Rządu i Dyrektor policji.
Schechtel.

L. 810. (3752 1-3)
KONKURS.
Z powodu opóźnienia posady lekarza przy szpitalu fundacji s. p. Anny ks. Lotharyńskiej w Krakowie Wydział powiatowy w Jaworowie jako zarządzący tą fundacją, rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia prowizorycznej na razie posady ordynującego lekarza przy rzeczonym szpitalu w Krakowie z placą roczną 1040 koron w miesięcznych ratach z góry płatnych pod następującymi warunkami:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej w państwie austriackim,
3. nieprzekroczony 40 rok życia i nieskazitelność charakteru,
4. znajomość języków krajowych
5. kilkuletnia praktyka lekarska a szczególnie przy szpitalach powszechnych.

Pierwszeństwo będą mieli ci kandydaci, którzy wykazują się kilkuletnią praktyką przy szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykalnym.

Należy udokumentowane podania należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Jaworowie do dnia 20. maja b. r.

Z Wydziału powiatowego.
Jaworów, dnia 30. kwietnia 1902
Prezes zastępca: Sekretarz:
Konopka w. r. Dąbrowski w. r.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 79/2 (2) (3755)
Obwieszczenie
C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 9 czasopisma „Dziabeł” z dnia 1. maja 1902 artykuły pod tytułem: I) „Relacja księcia Henryka” całe, str. 8, lam 1 i 2, II) „Poseł Daszyński” całe, str. 8, lam 3, zawierają znamiona występku ad l. z §. 494 a) u. k., ad II.) z §. 491 i art. V. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.
C. k. Sąd krajowy, jako prasowy.
Kraków, dnia 2. maja 1902.

Bl. 101. (3750)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29. April 1902, Pr. IX. 128 2, die Weiterverbreitung der Nr. 546 der Zeitschrift: „Il Lavoratore” vom 25. April 1902 wegen der Stelle von „tutto congiura” bis „noi a pie fermo, vi attendiamo” des Artikels: „Lottando per il vero” nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 29. April 1902, Pr. 5/2, die Weiterverbreitung der bei der Firma Tachy & Co in Hohenmauth gedruckten, in der Verlage der Zeitschrift: „Lidove Proudny” erschienenen Anstichtscorrespondenzkarte mit der Ueberschrift: „Rakousky vojak Kazimir

Müller z Jaroslavi“ mit dessen Photographie und Text nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 29. April 1902, Pr. 29 2, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerblatt” vom 26. Ostermond 2015 u. N. (April 1902) wegen der Stelle von „Der Herr Staatsanwalt stüßt” bis „gerade zu abjur”, dann in der Stelle von „Und das meint Herr Prof.” bis „abjur brüchiget” und in der Stelle von „Ebenjenerig liegt” bis „in seinen Göttern male” des Artikels: „Noch einmal das Religions- und Weltproblem” nach §. 24 Preßgesetz verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 307/1 (5) (3566 2-3)
Michał Gelej z Babiniec został uznany marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Lalę z Babiniec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Rohatyn, 14. listopada 1901.

L. cz. A. 12/2 (9) (3544 2-3)
Maryanna Mogilska właścianka z Wierschosławic umyślowo chorą uznana, i kuratorem jej Hieronim Stawarz ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tarnów, dnia 2. kwietnia 1902.

L. cz. P. 44/2 (3550 2-3)
Iwan Diaków z Polanicy uznany umysłowo chorym, kuratorem Hryn Diaków z Polanicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bolechów, 18. marca 1902.

L. cz. P. 14/2 (3515 2-3)
Antoni Trela z Piechót uznany marnotrawcą, a kuratorem jego Stanisław Tyniec z Piechót.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 27. stycznia 1902.

L. cz. L. 3/2 (3) (3584 2-3)
Dnytro Łużny z Taurowa za tał uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Marcina Lenartowicza z Taurowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kozowa, dnia 3. kwietnia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 581 stów. I 231 (3621 3-3)
OGŁOSZENIE
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 18. kwietnia 1902 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Galicyjskie Towarzystwo Gwarancyjne urzędników, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 16. marca 1902 uchwalono rozwiązanie i likwidację tegoż stowarzyszenia i wybrano likwidatorami dr. Romana Kulezyckiego, adw. we Lwowie i Ludwika Sworakowskiego. — Zarazem wzywa się wierzycieli rzeczzonego stowarzyszenia, by się w powyższem stowarzyszeniu zgłosili.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 18. kwietnia 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. II. 168/2 (1) (3697 3-3)
Przeciw niewiedomej z miejsca pobytu Blimie Richter, wnieśli Baruch Richter i Golda Richter prywatyzujący w Janowie przez adw. dr. Ziona (sen.) we Lwowie skargę o ustalenie, że pretensya pozwanej z mocy ustępstwa z daty Janów 25. kwietnia 1900 w kwocie 2000 kor. nie istnieje z pn.
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 15. maja 1902 o godzinie 8. przed południem, w biurze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwan-j kuratorem c. k. notaryusz dr. Wiesenberg w Janowie — będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 25. kwietnia 1902.

L. cz. T. 25/2 (1) (3698 2-3)
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. wdraża na prośbę p. Henryka Kieszkowskiego postępowanie amortyzacyjne co do asygnacyi Nr. 46 na dopłatę do asygnaty kasowej byłego c. k. uprzyw. galic.

Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie opiekującej na kwotę 3500 złr. a. w. i wzywa każdego posiadacza rzeczzonej asygnacyi, aby takową tutejszemu sądowi najdalej w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej przedłożył, względnie prawa swe do niej wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia rzeczona asygnacya po upływie wyżej zakreszonego terminu jako umorzona uznana zostanie.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1902.

L. cz. A. 248/1 (7) (3688 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Mnicha aby do spadku po ojcu Wojciechu Mnichu zmarłym w Luteży 21. lipca 1901 z pozostawieniem testamentowego rozporządzenia ostatniej woli z daty Strzyżów dnia 19. listopada 1900 L. 90 9, w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu wniósł deklarację, gdyż po upływie tego czasokresu spadek z ustanowionym dla kuratorem Janem Szurlejsem z Luteży będzie przeprowadzonym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Strzyżów, dnia 12. kwietnia 1902.

L. cz. A. 239/1 (6) (3687 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Fedka Czornija, który do spadku po Kseni Czeremys zmarłej w Radrużu 20. kwietnia 1892 z ustawy jest powołany, by do 1 roku zgłosił się i oświadczenie do spadku tego wniósł — gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Goj przeprowadzone zostanie.

Niemirów, dnia 4. kwietnia 1902.

L. cz. C. II. 116/2 (1) (3764 1-2)
Przeciw nieobecnemu Hryciewi Melniczkowi, synowi Michała rolnikowi przedtem w Osławiu czarnym zamieszkałemu wniósł Jurko Zeleniewicz, syn Oleksy rolnik w Osławiu czarnym pozew o uznanie prawa własności do części parcel grunt. lk. 1164/1, 1164/2, 1165, 1166, 1170, 1172, 1173 w Osławiu czarnym położonych z pn.

Audyencya do ustnej rozprawy wyznaczoną została na dzień 24. maja 1902 godz. 3 po południu na miejscu przedmiotu sporu w Osławiu czarnym.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Izidor Berstein z Delatyna będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Delatyn, dnia 4. kwietnia 1902.

L. cz. A. 81/2 (4) (3731 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości że Jan Urbanowski syn Szymona zmarł w Nowosiulce dnia 29. maja 1887 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Wojciecha Urbanowskiego nie jest znanem, wzywa się go, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Józefem Urbanowskim, rolnikiem w Nowosiulce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielnica, dnia 15. marca 1902.

L. cz. A. 270/1 (3) (3738 1-3)
W sprawie spadkowej po s. p. Teresie Markiewicz dla przebywających w Ameryce Antoniego, Ignacego i Michała Dobrawskich w celu strzeżenia ich praw spadkowych ustanawia się kuratora w osobie p. Wasyla Keweluka starszego z Skafatu.

Tenże kurator zastępować będzie kuratorów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Skafat, dnia 29. października 1901.

I. cz. tab. 853/1 (3739)
Reginie Wilezyńskiej z miejsca pobytu niewiadomej ma być doręczoną uchwała z dnia 1. października 1901 L. tab. 627/1 dozwalająca wykreslenia prawa zastawu dla sumy 200 kor. z karty C. realności lwh. 174 gm. Strzyżawa.

Kuratorem dla niewiadomej ustanowiono Wojciecha Ięka, gospodarza w Strzyżawie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Slemień, dnia 14. stycznia 1902.

Edykt.

W depozycie tutejszego Sądu znajdują w przechowaniu nad 30 lat.

A.) prywatne zapisu długu.

Numer masy	Nazwisko dłużnika	Data	Kwota	
			koron	hal.
1	Bolecki Jan	16/4 1854	40	—
2	Posaeki Andrus	16/3 1853	80	—
3	Bolecki Jurko	25/9 1855	80	—
4	Reiss Schmerl Israel	4/6 1852	800	—
5	Klein Franciszka	28/2 "	300	—
6	Schütz Icyk	1/4 "	300	—
7	Stromwasser Aron	22/12 1851	800	—
8	Vogel Israel	9/12 "	200	—
9	Geller Leib Moses	10/10 "	700	—
10	Schleisinger Wincenty	10/10 "	800	—
11	K bylak Pańko	9/12 "	200	—
12	Reitmann Elo	10/11 "	358	—
13	Tymków Hnat	14/1 1848	80	—
14	Strómiach Teodor	13/12 1857	288	40
15	Serwacki August	9/12 1847	52	—
16	Kuszlik Tymko	1/11 "	120	—
17	Layk Filip	23/6 "	100	—
18	Walter Jakób Jan	28/12 "	100	—
19	Gerlieb Jakób	16/11 "	120	—
20	Bücker Matias	22/1 1848	60	—
21	Miechajluk Wasyl	1/8 "	120	—
22	Stuglitz Dawid	24/9 1855	358	27
23	Fedyniec Hnat	2/3 1847	50	—
24	Wasylów Iwan	9/3 "	40	—
25	Keeman Semań	10/3 "	40	—
26	Fedorowicz Teodor	9/3 "	60	—
27	Oleksyn Pańko	9/3 "	50	—
28	Mielnik Mikołaj	9/3 "	40	—
29	Derkacz Michał	9/3 "	40	—
30	Chudiak Ołeksza	9/3 "	40	—
31	Barszczyk Stefan	9/3 "	40	—
32	Hrynków Dmytro	9/3 "	40	—
33	Daniów Mikołaj	29/3 "	40	—
34	Landsman Fischel	14/2 1853	168	—
35	Landsman Fischel	27/10 "	444	30
36	Schlesinger Wincenty	18/3 1847	120	—
37	Wiszomirski Mikołaj	17/2 1846	2	—
38	Buczeneczn Iwan	16/9 1847	38	—
39	Postel Ludwika i Meakes Chaim i Chaje	8/12 "	100	—
40	Haber Dawid	6/2 1860	1024	—
41	Schlesinger Wincenty	24/11 1857	20	97
42	Mang Christian	23/2 1861	386	—
43	Jungerman Wolf	12/1 1849	602	98
44	Kumpert Edward	21/11 1851	1152	—
45	Glück Israel Leib	22/10 1852	916	—
46	Schneeweis Izak	3/10 1853	393	89
47	Rosenrauch Oziasz	20/10 1854	2392	—
48	Klein Franciszka	20/10 1860	264	—
49	Dzikowski Fryderyk	16/1 1857	379	53
50	Bojkowicz Nykola	1/4 "	421	13
51	Dzikowski Fryderyk	29/7 1858	228	—
52	Dzikowski Fryderyk	23/1 1866	600	—
53	Rosenrauch Israel	20/4 1860	820	—
54	Ernchterman Beile	26/3 1863	400	80
55	Zwarycz Iwan	5/12 1846	24	—
56	Grünschlach Kiwa 3 szt.		92	80
57	Trompeter Moses	24/8 1863	1900	—
58	Odzierzyński Jan	23/7 "	324	—
59	Lowenberger Konrad	21/5 1859	1400	—
60	Judenfreud Jakób	30/3 1866	950	—
61	Czermański Teodor i Marya	20/4 1837	200	—
62	Pogłódowski Jan	6/8 3823	200	—
63	Gregoreczak Iwan	18/6 1815	384	—
64	Mazureczak Andrij	4/12 1843	40	—
65	Morys Teodor	4/12 "	40	—
66	Kowal Damian	19/6 1847	40	—
67	Tymków Piotr	9/12 1843	16	—
68	Ritthaler Walenty	13/12 1847	100	—
69	dtto i tow.	bez daty	2316	—

B.) gotówka.

Numer masy	Nazwa masy	Data złożenia	Kwota	
			koron	hal.
88	Michała Matwijów	10/11 1857	50	81
97	Jozefa Hellmana	1/6 1862	71	30
123	Dmytra Semycz	10/11 1857	57	64
153	Henryka Lay	5/6 1865	113	57
156	Prokopa Kucharz	4/6 1858	32	75
163	Semania Matijców	3/6 1864	48	28
296	Jozefa Jakoba Lay	10/5 1859	37	71
313	Teodora Hrybyk	16/6 1865	32	26
314	Johana Koch	22/8 1860	154	—
328	Sawki Pitulej	5/6 1866	1	02
352	Jerzego Sokołowskiego	8/7 1862	53	23
366	Stefana Balwan	27/11 1865	35	50
376	Danyły Matijców	2/12 1866	9	70
208	Mojżesza Maksa Schönfelda	30/6 1867	8	86
3	Marka Jureczyszyn	7/8 1868	76	—
5	Onufrego Iwanów	3/8 "	72	—
17	Nuchima Habera	31/3 1869	190	—
21	Antoniego Kocho	26/7 "	4	—
25	Jerzego Rückerta	30/4 "	02	—
15	Michała Łuczynskiego	30/10 1870	13	20
37	Arona Stromwassera	12/5 "	44	—
51	Iwana Głotij	10/7 "	3	10
55	Andrija Andrejków	7/8 "	2	4
99	Jana Wasyliny	17/1 1869	9	88
105	Karla Lwowskiego	14/12 1864	461	97
109	Augusta Liebersbacha	23/7 1869	13	64
111	Michała Tymciuraka	25/6 1865	34	35
113	Iwana Michajluk	30/10 1866	16	81
119	Maryi Frischman	3/6 1864	85	—
125	Jakoba Görza	26/4 1864	25	27

C.) obligacje i kosztowności.

Nr. masy	Nazwa masy	Przedmiot	Data złożenia	Wartość	
				koron	hal.
4	Antoniego Kordasiewicza i Antoniego Ozarewicza	Poświadczenie państwowej kasy depozytowej z dnia 31/8 1848 Nr 2-16	31/10 1860	242	54
5	Stefana Telichowskiego i Józefa Wiązkiewicza	dtto z 17/10 1848 Nr. 3011	30/10 "	59	36
6	Teresy Kruszelnickiej	dtto z 16/8 1848 kosztowności	31/10 "	31	50
210	Państwa Kameralnego Kalusz		25/6 1876	5	10

Wzywa się wszystkich nieznanych sądowni właścicieli powyższych depozytów ażeby w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni swą prawa własności zgłosili i odnośne dokumenty przedłożyli, inaczej prywatne zapisy długu zostaną złożone w registraturze zaś gotówka, obligacje i kosztowności wydane e. k. Skarbowi Państwa jako kaduk.

Naczelnictwo e. k. Sądu powiatowego

Kalusz 27. lutego 1902.

Doniesienia prywatne.

Najpiękniejszy polwsk bielizny
gwarantuje się nawet niawprawnym ręką przez
bardzo pojedyncze użycie sławnego w świecie

Srebrnego krochmalu błyszczącego
Fritz Schulz junior, Act.-Ges.
Eger i Leipzig.

Prawdziwy tylko z markami ochronnymi „GLOBUS“
i „BÜGELEISEN“.

Kartony po 24 hal wszędzie do nabycia.

Ogłoszenie.

W zastosowaniu się do § 31. statutów, Rada zarządcza Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, stowarzyszenia zarejestrowanego z neoganiczoną poręką zaprasza członków Towarzystwa na

Doroczne Zwyczajne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 14. maja 1902 r. o godzinie 9-tej rano w sali posiedzeń Rady powiatowej w Mielcu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności oraz rachunków z bilansem za rok 1901.
 2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o rewizji rachunków i bilansu za rok 1901 i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności za tenże rok.
 3. Uchwała Rady zarządczej względem rozdziału czystego zysku za rok 1901.
 4. Wylosowanie 4-ech członków Rady zarządczej w myśl § 24. statutu i wybór nowych 4-ech członków do tejże Rady.
 5. Wnioski członków.
- Wedle przepisów statutu prawo głosu mają członkowie którzy złożyli na udział najmniej 40 koron, nie mają zaś prawa głosu ci, którzy z powodu niezwrócenia pożyczek zostali sądownie do obowiązku spłaty tych pożyczek pociągnięci.

Z Rady zarządczej.

Mielec, dnia 1. maja 1902 r.

Mieczysław Szafer wice prezes.

Władysław Lubaska sekretarz.

IWONICZ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicyi
(stacja kolei Iwonicz).

Szczawy sódno-jodowo-bromowe i żelazisto-jodowo-bromowe.

Położenie górskie około 600 metr. nad p. m.
Zakład otoczony 600 morgowym szpilkowym lasem.
Środki lecznicze: kąpiele solankowo-jodowo-bromowe, borowinowe, iglikowe, gazowe, elektryczne. Hydroterapia w osobnym Zakładzie, masaż, gimnastyka lecznicza, kąpiele rzeczne.

Wskazania: Żółty (scrofuloza) we wszystkich postaciach, choroby kobiece, gościec, dnś, kiła, choroby kości, skóry i w ogóle wszystkie choroby wymagające przyspieszenia i pobudzenia odnowy materii.

Urządzenie zakładu wzorowe, mieszkanie wygodne, elektrycznie oświetlone, wodociągi, woda do picia źródłana ze skały bijąca, Msza św. codziennie w kaplicy zakładowej. Wybor-na muzyka.

Poczta i telegraf w zakładzie.
Lekarze zakładowi I. Dr. Józef Wernicki ze Lwowa.
II. Dr. Julian Stantszewski s Krakowa.
Leczarze wolno praktykujący Dr. Salomon Streiber i Dr. Weigel ze Lwowa.

Dla wygodny gości Zakład utrzymuje na stacji kolejowej „Iwonicz“ spedytora Bocha.

Sezon kąpielowy od 20 maja do końca września. W 1-szym sezonie do 20. czerwca i w 2-cim od 20 sierpnia mieszkanie znacznie tańsze.

Uwolniona od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w 1-szym i 3-cim sezonie.

Zamówienia na mieszkanie, wodę mineralną, sól, ług i namul przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwonczu.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej
Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolicy świata =
Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne =
Obrazy z postępu cywilizacji = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 4-go maja

Alpy Szwajcarskie

(Interlaken)

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Kurs socjologii dla Pań 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Małackiego 1. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografia stauropigiańska 1. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Dyetaryusz z kilkoletnią praktyką posiadający wszelką znajomość w sądownictwie poszukuje posady dyetaryusza sądowego od 1. czerwca lub 1. lipca przy którymkolwiek bądź sądzie leżąc we wschodniej Galicji S. S. Jaworzno poste restante.

Licytacja zarodkowej obory

Bern Siementhal po sp. Szadbeju w Bohordyczynie poczta Ottynia stacja kolei: Korszów (7 km.) odbędzie się nieodwołalnie z wolnej ręki we czwartek dnia 8. maja b. r. Tegoż dnia o godzinie 5 tej z rana oczekiwac będą fury na stacji kolejowej w Korszowie na mających chęć kupna.



ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3-letnią. Sprzedaż także na raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względem P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, Lwów, ul. Wałowa 51 (róg Podwala)

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie niższych**.

- Laskowski, **Zużyty**, kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
- Junosza Klemens, **Wnuczek**, i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.
- Ariel, **Urody**, powieść współczesna, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
- Miecznik, **Owanes Ohana**, powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast 15 kor. wysłane zostaną za nadesłaniem 3 kor. 50 hal. przekazem pocztowym.

Ekspedycja Tygodnika Mów i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

RABKA

najsilniejsza solanka — jod i brom zawierająca.

Zakład zdrojowy

położony na słonecznej wyżynie 510 n. p. m. wśród słynnych widoków na okalające góry. Klimat łagodny, pedgó ski (subalpine), powietrze czyste, wolne od kurzu

Urządzenia kąpielowe bardzo wygodne z zastosowaniem najnowszej wiedzy technicznej, pod względem sanitarnym bez zarzutu, kąpiele solankowe, borowinowe, hydroterapia, massage, okłady i kąpiele częściowe mufłowe, zakład gimnastyczny i t. d.

Wskazania główne: Scrophulosis, Tuberculosis loc, Lues, Choroby kobiece, Rachitis i t. d. w ogóle wszystkie stany, w których czy to ogólnie czy miejscowo rozechodzi się o przyspieszenie przemiany materii.

Mieszkania w willach w obszernym parku rozrzuconych, bardzo wygodne, niektóre z całym komfortem urządzone. Tak park, jak i wszystkie mieszkania oświetlone elektrycznie. Wszystkie domy skanalizowane. Restauracje pierwszorzędne.

Stacja kolejowa, pocztowa i telegraficzna w miejscu. Przy każdym pociągu omnibus zakładowy. Bezpośrednie połączenie kolejowe z Krakowem, Lwowem, Zakopanem (dwie godziny jazdy).

Wszelkie zwykłe urządzenia dla wygody i rozrywki kuracjuszy, jak: czytelnia, biblioteka, gry towarzyskie, muzyka zdrojowa, koncerty, reuniony, piękne wycieczki itd. itd.

Ceny niższe, umiarkowane.

Sól mineralna Rabczańska, najsilniejsza pod względem zawartości jodu i bromu, przewyższa wszystkie s le podobne, tak skutecznością, jak i pod względem taniości. Służy do urządzania kąpiele solankowo-jodowych w domu. Do nabycia tylko w oryginalnym opakowaniu w pudełkach à 1 kg. we wszystkich główniejszych aptekach i handlach wód mineralnych. Prospektów i dokładnych informacji udziela na żądanie.

Zarząd Zakładu kąpielowego w Rabce.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego 1. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. Weber).

Poleca

Kefir

Meczarnia Przeworska
we Lwowie ul. Hetmańska 1. 8,
Plac Smolki 1. 5.



Proszę żądać cenniki z pierwszorzędnej krajowej fabryki rozmaitego rodzaju stampli kanezukowych i metalowych

A. ZIGMANTA Lwów, Sykstuska 14.

Drukarnie kanezukowe do samodzielnego wykonywania rozmaitych druków polskich i niemieckich

- o 64 czeionkach . . . — zł. 75 ct. o 263 czeionkach . . . 3 zł. — ct.
- o 90 czeionkach . . . 1 zł. 10 ct. o 364 czeionkach . . . 4 zł. 30 ct.
- o 156 czeionkach . . . 1 zł. 60 ct. o 650 czeionkach . . . 5 zł. 50 ct.
- o 224 czeionkach . . . 2 zł. 10 ct. o 820 czeionkach . . . 6 zł. — ct.

Do tego rączka, obciążki, farba patent. gratis. — Nie naganne wykonanie. — Najtańsze ceny. — Najszybsza usługa.

Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wie-
deńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne,
pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenume-
ratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po
cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

TRENCZYN-CIEPLICE

Termy siarczane w Węgrzech.

Perła Karpat.

oddalona o 20 minut drogi od stacji kolejowej Tepla-Trenczyn-Cieplice. Najsilniejsze **kąpiele siarczane** austro-węg. z naturalnymi ciepłymi źródłami (ciepłociami) od 37—42° C. i **oryginalny muł siarczany** przeciw

Gichtowi, reumatyzmowi, paraliżowi, newralgji, ischias itp.

Kąpiele lustrzane oddzielnie dla pań a oddzielnie dla panów, kąpiele w wannach, zakład wodoleczniczy, woda źródek, masaż, leżenie elektryczne, gimnastyka lecznicza, kuracja żytycowa, terenowa. Odpowiednio wszystkim wymogom higieny i wygody. ceny tanie, pomiędzy temi specjalnie polecić można domy: „Sin au au“, Hotel Teplitz, Quellenhof-Castel i Oreherzhaus. Dobry i tani wikt w hotelu Carlsbad Teplitz, „Oesterreich“, „zum Elefanten“ dla żydów ortodoksów i we wielu innych jadłodajniach. W maju i wrześniu za 6 koron dzienna cała pensya. Bez wittu za 3 koron (kąpiele z bielizną), pokój z opałem. Codziennie koncerty, teatr i inne zabawy, położenie ochronione przed wiatrami. Powietrze wolne od kurzu. Frekwencya przeszło 6000 gości kuracyjnych. Omnibusy i fiakry przy każdym poślugu. Kąpiele otwarte przez rok cały. Właściwy sezon kąpielowy od 1. maja do końca września. Prospekty ilustrowane gratis przez dyrekcję kąpielową.

Poszukuje się panów, którzy byli zatrudnieni u właścicieli powozów i koni,

celem zastępstwa artykułu masowego

za wysoką prowizją.

Łaskawe zgłoszenia pod „Hoher Verdienst 30,938“ przysłać należy do ekspedycyji anonsów **M. Dukas Wien I./I.**

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 26.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix

najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.



Złoty medal, w roku 1892.

Grand Prix w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal

najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. — 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
2/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
3/3	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
4/4	—	—	—	—	1.05	.85	.85	.75	.65	.55	.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatne.

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.